

KURIER

OPATOWSKI



Samorządowy Informator Powiatu Opatowskiego *Egzemplarz bezpłatny

Numer 1 (1), LISTOPAD 2019

Numer ISSN 2657-991X

W numerze:

- Nowe urządzenia w szpitalu - str. 3
- Czas na kolejne wyzwania. Rozmowa z ks. Michałem Spocińskim - str. 4
- Pływa po morzach, szybuje w przestworzach. Niezwykłe pasje Andrzeja Gajka - str. 6
- Nowe połączenia autobusowe - str. 10
- Tradycje kulinarne, zagadka fotograficzna, krzyżówka - str. 16

Dyplomaci z całego świata na Ziemi Opatowskiej

Przedstawiciele dwudziestu dwóch krajów z całego świata przybyli do województwa świętokrzyskiego. Najbogatszy program wizyty realizowany był w powiecie opatowskim.

Dyplomaci przebywali w winnicy Grzegorza i Wiolety Brzostowiczów w Opatowie, zwiedzili Kolegiatę św. Marcina, zamek Krzyżtopór w Ujeździe. Gospodarzem wizyty na ziemi opatowskiej był starosta opatowski Tomasz Staniek, któremu towarzyszyły: wojewoda świętokrzyski Agata Wojtyszek, wicemarszałek województwa Renata Janik. – Jesteśmy zaszczytleni waszą obecnością na ziemi opatowskiej – zwróciła się do gości wicestarosta Małgorzata Jaluwska.

Piękna idea miejscowej winiarni

– Wino to ich hobby – tak starosta opatowski, Tomasz Staniek przedstawił gospodarzy winnicy, Grzegorza i Wioletę Brzostowiczów – Produkuje dwanaście tysięcy litrów i całość przeznaczają na pomoc osobom i dzieciom potrzebującym.



Goście zwiedzili teren winnicy, byli zafascynowani jej wielkością, położeniem na zboczu wzgórza. Dużym powodzeniem cieszyła się degustacja lokalnych win i serów, która została przygotowana przez restaurację Miodowy Młyn.

– Zawsze będę promował mołdawskie wina, ale to w Opatowie także jest dobrej jakości – nie ukrywał ambasador Mołdawii, Iurie Bodrug.

– U nas są inne warunki, jest o wiele cieplej, ale okazuje się, że można wybrać odpowiednie szczepy i też wyprodukować dobre wino.

– Spróbowałem wina z Polski i jestem pod wrażeniem – mówił ambasador Australii, Lloyd Brodrick, który w Polsce

jest zaledwie od kilku dni. – To sukces, że w takich warunkach pogodowych charakteryzujących się mniejszym nasłonecznieniem można produkować wino. Nasz wyjazd jest świetną okazją, by poznać region świętokrzyski i jego lokalne produkty.

Grzegorz Brzostowicz, właściciel winnicy, zaprosił ambasadorów na coroczne Święto Młodego Wina, które odbędzie się 16 listopada.

– Winnica powstała po to, by pomagać chorym dzieciom poprzez imprezy charytatywne – podkreślał. – Każdy, kto na nią przyjedzie, dostanie butelkę wina.

Dokończenie na str. 8-9

Dwa samochody dla powiatu



Dom Pomocy Społecznej w Zochcinku i Warsztat Terapii Zajęciowej nr 1 w Opatowie otrzymały nowe samochody. Zakup był możliwy dzięki dofinansowaniu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

– W tym roku najwięcej środków od nas trafiło do Powiatu Opatowskiego – mówił podczas uroczystego przekazania samochodów dyrektor świętokrzyskiego oddziału PFRON, Andrzej Michalski.

– Pan starosta i pani wice-

starosta starają się i pracują na rzecz mieszkańców. Ja to zaangażowanie dostrzegam.

Dokończenie na str. 2

Koszt zakupu jednego samochodu ford transit custom, rok produkcji 2019, z dwulitrowym silnikiem Diesla o mocy 130 KM dla DPS w Zochcinku i WTZ w Opatowie - **141 573 zł**, dofinansowanie z funduszu - 80 tys. zł., koszt własny - 61 tys. zł.

Mateusz Morawiecki w Opatowie



Premier Mateusz Morawiecki odwiedził Opatów. W czasie wizyty spotkał się z mieszkańcami oraz odwiedził zakład produkujący słynną Krówkę Opatowską.

Opatów już po raz drugi w ostatnim czasie gości Prezesa Rady Ministrów. Dokładnie rok temu, na finiszu kampanii samorządowej, Mateusz Morawiecki przyjechał do Opatowa. Tym razem wizyta była krótsza. Premier odwiedził fabrykę krówek, gdzie przyglądał się produkcji regionalnego przysmaku.

Wspominał, że krówka przypomina nam smak dzieciństwa. – Kupując więcej lokalnych produktów, polskich towarów wspieramy pracę polskich pracowników – podkreślił gość. – Jest to gospodarczy patriotyzm.

Wizyta premiera w Opatowie była doskonałą okazją do rozmowy na temat zmian, które obecnie zachodzą w Szpitalu Św. Leona w Opatowie.

Wicestarosta Małgorzata Jalowska i prezes szpitala Artur Kubas podczas krótkiej rozmowy opowiedzieli premierowi o inwestycjach

i projektach, które aktualnie realizowane są w placówce.

– Kolejna w tak krótkim czasie wizyta Mateusza Morawieckiego w Opatowie to zaszczyt – stwierdziła wicestarosta, Małgorzata Jalowska. – Nie zawsze mamy możliwość spotkania z premierem RP i porozmawiania o bieżących sprawach.

Mateusz Morawiecki rozmawiał przez chwilę również z mieszkańcami Opatowa i członkami kół gospodyń wiejskich, od których otrzymał upominek. Były również wspólne zdjęcia.

O szacowaniu strat w rolnictwie

Wojewoda Agata Wojtysek spotkała się z przedstawicielami gmin oraz delegatami Izby Rolniczej z terenu powiatu opatowskiego.

Agata Wojtysek dokładnie omówiła problemy związane z czynnikami atmosferycznymi, które bezpośrednio wpływają na straty w gospodarstwach rolnych. Województwo w tym roku, jak i w latach poprzednich, zostało nimi dotknięte. Najczęściej rolnicy borykają się z powodziami, ulewnymi deszczami, suszą, huraganem oraz przymrozkami. W 2018 r. na 102 gmi-



ny w województwie aż 80 zostało dotkniętych suszą. Problem ten dotyczył ponad 7 tys. gospodarstw, straty wyniosły ponad 80 mln zł. W br. już 50 gmin złożyło wnioski związane z wy-

stąpieniem niekorzystnych zjawisk atmosferycznych.

Spotkanie było nie tylko przypomnieniem tego, jak powinny być wypełniane protokoły, ale również formą szkolenia.

Z prac Zarządu Powiatu

Zarząd Powiatu w Opatowie podjął następujące uchwały na posiedzeniach w dniach 7 i 23 października br.:

- w sprawie wyznaczenia linii komunikacyjnych publicznego transportu zbiorowego, dla których organizatorem jest Powiat Opatowski,
- w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w powiatowych przewozach pasażerskich na terenie Powiatu Opatowskiego
- przyjęcia sprawozda-

nia rzeczowo-finansowego samorządu powiatowego o zadaniach zrealizowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w okresie trzech kwartałów 2019 r.

– ogłoszenia naboru na członków komisji konkursowej w celu opiniowania złożonych ofert w otwartym konkursie ofert na realizację zadania publicznego w zakresie prowadzenia punktu nieodpłatnej pomocy prawnej, świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz edukacji prawnej w powiecie opatowskim w 2020 r. *Opracowano na podstawie protokołów z posiedzeń Zarządu Powiatu*

Dwa samochody dla powiatu



dokończenie ze str. 1

– Staramy się pozyskiwać środki finansowe z różnych źródeł. To wsparcie z funduszu jest dla nas bardzo istotne. Zależy nam na tym, aby osoby niepełnosprawne mogły wygodnie, komfortowo i bezpiecznie podróżować – podkreślał starosta Tomasz Staniek.

Fordy to nie jedyne pojazdy, które w ostatnim cza-

sie trafiły do osób niepełnosprawnych z terenu powiatu. Łącznie ze środków PFRON zakupione będą cztery samochody. Podopieczni ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dębnie już korzystają z dziewięcioosobowego busa. W najbliższym czasie nowy samochód zostanie przekazany również do WTZ przy DPS w Sobowie.

Kurier Opatowski. Samorządowy Informator Powiatu Opatowskiego.

Wydawca i redakcja: Powiatowe Centrum Kultury, Turystyki i Rekreacji w Opatowie, ulica Henryka Sienkiewicza 17, 27-500 Opatów, e-mail: promocja@opatow.pl.

Redaktor naczelny: Mariusz Szwałkowski

Redaktor współpracujący: Artur Sitarski

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Skład i opracowanie graficzne: Artur Sitarski

Redakcja nie zwraca zamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Teksty oraz fotografie objęte są prawami autorskimi.

Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych zarówno w formie elektronicznej, jak i papierowej bez zgody wydawcy jest zabronione.

Kurier Opatowski dostępny jest w formie elektronicznej na stronie www.opatow.pl

Cały dzień pod opieką Nowoczesne KTG

W budynku Szpitala św. Leona w Opatowie powstanie w przyszłym roku **Dzienny Dom Opieki Medycznej. Pieniądze na ten cel placówka pozyskała z funduszy europejskich.**

W Dziennym Domu Opieki Medycznej znajdują się osoby, które ze względu na stan zdrowia potrzebują świadczeń pielęgnacyjnych, opiekuńczych i rehabilitacyjnych oraz kontynuacji leczenia, a nie wymagają hospitalizacji w oddziale szpitalnym.

Celem DDOM będzie poprawa stanu zdrowia pacjentów i samodzielności życiowej, jak również zapobieganie wczesnym powikłaniom poszpitalnym. Dla osób objętych opieką Szpital św. Leona przygotowuje 20 miejsc. Warunki w dziennym domu będą zbliżone do domowych. Niewykluczone, że w przyszłości liczba miejsc się zwiększy.

Projekt ma ruszyć od 1 stycznia 2020 r., przy czym funkcjonowanie DDOM



Na oddział ginekologiczno-położniczy Szpitala św. Leona zostanie zakupiony aparat KTG. Pieniądze na ten cel przekazała Grupa PBI z Sandomierza.

Zakup nowoczesnego sprzętu to kolejny krok w wyposażeniu opatowskiego szpitala. Aby mógł on prężnie się rozwijać i służyć mieszkańcom, oprócz kadry medycznej, potrzebna jest aparatura, pozwalająca na

szybkie i sprawne diagnozowanie pacjentów. Swoją cegiełkę do tego przedsięwzięcia dołożyła Grupa PBI. W czasie XIX Świętokrzyskich Dożynek Wojewódzkich, które odbyły się w Opatowie, firma przekazała 12 tys. zł na zakup nowoczesnego aparatu KTG.

– Tam, gdzie firma działa, stara się pomagać lokalnej społeczności – podkreśla Marcin Zięba z Gru-

py PBI. – Jeżeli widzimy, że jest potrzebny konkretny sprzęt i jesteśmy w stanie go zasponsorować, to staramy się takie oczekiwania spełnić i pomóc instytucjom.

Grupa PBI jest jedną z największych firm na terenie powiatu opatowskiego. Ma tutaj zlokalizowanych kilka zakładów (Janczyce, Piskrzyn, Wszachów i Wymysłów) specjalizujących się w wydobyciu dolomitu, wapieni i piaskowców. Firma niedawno otworzyła w Wymysławie nowoczesną linię produkującą beton towarowy i kostkę brukową.

– Cieszymy się, że Grupa PBI wspiera społeczność fundując naszemu szpitalowi niezwykle potrzebny sprzęt – powiedział starosta Tomasz Staniek. – Nowe KTG pozwoli na objęcie pacjentek w ciąży jeszcze lepszą opieką.



Pacjenci otrzymają fachową i kompleksową pomoc. W ramach projektu oferowany będzie również transport dla osób mających problemy z poruszaniem się.

i realizacja usługi opieki medycznej od II kwartału. Koszt inwestycji wyniesie prawie **2 mln zł**, przy czym dofinansowanie ze środków unijnych – **1,8 mln.**

Minister wspomógł szpital



Do Szpitala św. Leona trafi nowoczesny aparat USG. Pieniądze na ten cel przekazało Ministerstwo Sprawiedliwości.

150 tys. zł, które trafiło do Szpitala św. Leona pochodzi z Funduszu Sprawiedliwości.

Dysponentem środków jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Umowę w tej sprawie podpisali w Świętokrzyskim Urzędzie Marszałkowskim: minister sprawiedliwości

Zbigniew Ziobro i starosta opatowski Tomasz Staniek.

Przekazanie pieniędzy było możliwe dzięki reformie, którą wprowadził minister. Formuła Funduszu została rozszerzona poprzez obszerniejsze interpretowanie terminu dotyczącego pomocy osobom pokrzywdzonym w wyniku przestępstw. Wskutek tej reformy o pieniądze z Funduszu Sprawiedliwości mogą się starać instytucje publiczne i niepubliczne,

Badanie kardiologiczne (KTG) to jedno z podstawowych badań diagnostycznych, obok USG, przeprowadzanych u kobiet w ciąży. Pozwala monitorować akcję serca płodu oraz czynność

skurczową mięśnia macicy, dając wiele cennych informacji lekarzowi i położnej przed zbliżającym się porodem. KTG pozwala wcześniej wykryć i ewentualnie reagować na sytuacje zagrożenia płodu.



które w swojej działalności mają kontakt z ofiarami przestępstw oraz im pomagają.

Jak podkreśla starosta Tomasz Staniek, aparat USG będzie służyć między innymi ofiarom wypadków drogowych.

Całkowity koszt zakupu wyniesie około 200 tys. zł, a ultrasonograf trafi do Szpitala św. Leona w ciągu miesiąca.

– Aparatem USG, który zostanie zakupiony do naszej placówki, będzie można wykonywać kompleksowy zakres badań z ultrasonografii, ponieważ posiada on kilka głowic – podkreśla starosta Tomasz Staniek.

Środki z Funduszu Sprawiedliwości przeznaczone są między innymi na pomoc osobom pokrzywdzonym w wyniku przestępstw oraz ich bliskim, zwłaszcza na pomoc medyczną, psychologiczną, rehabilitacyjną, prawną i materialną.



PUNKT NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ OPATÓW

Dla kogo pomoc w ramach punktów nieodpłatnej pomocy prawnej?

Już od 1 stycznia 2019 roku, zgodnie z nowelizacją ustawy, usługi będą świadczone każdej osobie fizycznej, która złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Porady co do zasady udzielane są podczas osobistej wizyty w punkcie.

Osoby, które ze względu na niepełnosprawność ruchową nie są w stanie przybyć do punktu lub doświadczają trudności w komunikowaniu się mogą uzyskać nieodpłatne porady

również za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość (telefon, internet), przez zorganizowanie wizyty w ich miejscu zamieszkania lub w miejscu wyposażonym w urządzenie ułatwiające porozumiewanie się z osobami doświadczającymi trudności w komunikowaniu się lub w miejscu, w którym zapewnia się możliwość skorzystania z pomocy tłumacza języka migowego.

www.darmowapomocprawna.ms.gov.pl/

OPATÓW

Starostwo Powiatowe,
ul. H. Sienkiewicza 17,
pokój 101 - I piętro
Czynny od poniedziałku do piątku
w godz.: 7:30 - 11:30
tel: 15-868-47-12

OŻARÓW

Urząd Miasta i Gminy Ożarów
ul. Stodolna 1,
pokój 18 - I piętro
Czynny w poniedziałki w godz.:
11:30 do 15:30
Od wtorku do piątku w godz.:
7:30 do 11:30
tel: 15-868-47-31

Czas na kolejne wyzwania

Rozmowa z księdzem prałatem, proboszczem parafii pod wezwaniem św. Marcina z Tours, dr. Michałem Spocińskim



– W tym roku dużo zasięg miały uroczystości związane z jubileuszem 500-lecia Przywileju Opatowskiego. Jak ksiądz proboszcz ocenia promocję tak ważnego dla naszej historii dokumentu?

– To wielka łaska dla nas, że to właśnie nam dane jest przeżywać ten piękny jubileusz. Żyjemy w szczególnym czasie, gdy wspominamy 500-lecie działalności wielkiego mecenasa, kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego. Staraliśmy się w miarę możliwości docenić to wielkie dzieło i pamiętać o naszym wielkim prawodawcy Opatowa. Takim centralnym, duchowym wydarzeniem była msza święta dziękczynna w sierpniu, którą transmitowała na cały świat Telewizja Polonia. Przeżyta została w łączności z mieszkańcami, przy zaangażowaniu grup parafialnych i młodzieży z Opatowskiego Ośrodka Kultury. W modlitwie dziękowaliśmy

naszemu odnowicielowi miasta i kolegiaty. Było to bardzo podniosłe wydarzenie, wszyscy przyjęli wymiar i oprawę liturgii głęboko i z wielką wdzięcznością.

Staraliśmy się też promować dokument. Rozprowadziliśmy ponad 700 egzemplarzy wydrukowanych w formie reprintu „Przywileju”, by mógł się znaleźć niemal w każdym domu. Promocja prowadzona była na rogatkach ulic, przy kolegiacie widniały specjalne banery przypominające mieszkańcom o wielkim jubileuszu. W Ośrodku Kultury odbył się wieczór poświęcony pamięci „Przywileju” i Szydłowieckiemu. Referat wygłosił dr Marcin Starzyński z Krakowa. Spotkanie przygotowała dr Longina Ordon. Szkoda tylko, że nie dopisała frekwencja. Przyznam, że czuję pewien niedosyt, gdy chodzi o rangę tego wydarzenia. Zabrakło chociażby pamiątkowej tablicy z mosiądzu lub brązu na budynku Urzędu

Miasta lub przy Bramie Warszawskiej, by udokumentować jubileusz. W szkołach można było bardziej propagować wśród dzieci, młodzieży to wydarzenie, organizując konkursy, wystawy, podając informacje związane z Szydłowieckim. W sumie jednak cieszę się, że w świadomości parafian, mieszkańców Opatowa jubileusz wiele razy się przewijał. Pragnę podziękować za artykuł, który ukazał się w Kwartalniku „Opatów”. Wiele osób mogło bliżej dowiedzieć się, czym jest Przywilej, dlaczego jest tak cenny.

Ważnym wydarzeniem były także tegoroczne dożynki.

– I to nie tylko Świętokrzyskie Dożynki Wojewódzkie, ale też diecezjalne, powiatowe, i parafialne. Miały one wielowymiarowy, wielopłaszczyznowy wydźwięk. Dzięki współpracy z miastem, powiatem udały się pod każdym względem, również tym najbardziej religijnym. Naszą misją było przygotowanie dziękczynienia Panu Bogu za zebrany chleb, pokarm, który nam daje dzięki pracy rolników naszego województwa i diecezji. Godnie przeżywalismy mszę świętą, pięknie

poszczególnych powiatów, wieńców dożynkowych, w tym naszego opatowskiego. Sprzyjała nam piękna pogoda. Na rynku trwały do późnych godzin wieczornych koncerty, prezentacje. Obok modlitwy była też radość ze spełnionego powołania rolniczego, z pracy rolnika.

– Jakie są plany, zamierzenia księdza proboszcza? Co należałoby zrealizować w najbliższym czasie?

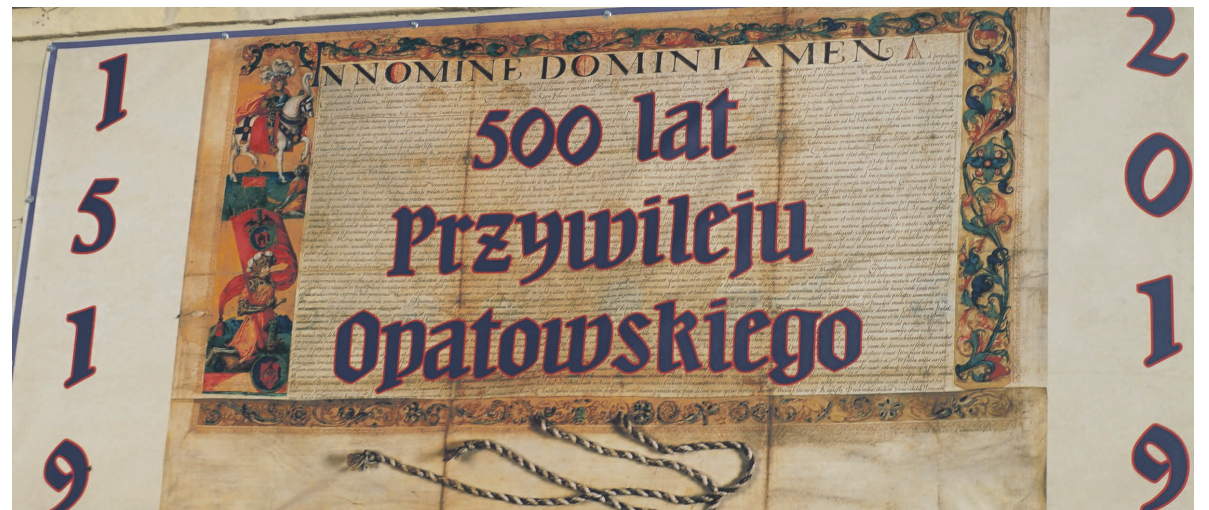
– Wydawać by się mogło, że jestem tutaj dość długo, bo już 17 lat i zakres prac, które postawiłem przed sobą, został już zrealizowany. Jednak każdy rok stawia nowe wyzwania, tych prac jest jeszcze ciągle bardzo dużo. W tej chwili ważnym zadaniem przed nami jest remont organów, które mają 300 lat. Został już wykonany techniczny ogląd, przygotowujemy się do kosztorysu i być może, jeśli znajdziemy znaczące środki, podejmiemy się ich odnowienia. Chcę, by w kolegiacie odbywały się koncerty organowe, bo bardzo ich brakuje.

Jest sprzyjająca okazja, bo na początku 2020 r. będzie udostępniony Fundusz Norweski. To bardzo znaczące środki, o które

Kolegiata uznana zostanie za Pomnik Historii, będziemy mieć dodatkowe możliwości zdobywania środków. Gdy nam się to uda, wykonamy jeszcze wiele prac. Chodzi o całą elewację kolegiaty, wzmocnienie na nowo wieży świątyni, uporządkowanie całego otoczenia kolegiaty, muru ogrodzeniowego, dzwonnicy. W przybudówkach, we wnętrzu świątyni chcemy podjąć prace związane z utworzeniem Muzeum Kolegiaty. Mamy piękną, bardzo bogatą bibliotekę kapitulną, która też wymaga niezwyklej wagi dokumentów, nie bezpośrednio, ale chociażby w formie jakiegoś reprintu. Prac wokół kolegiaty jest jeszcze na wiele lat. Oby Pan Bóg pozwolił, zdrowie dopisało i były siły oraz wola ludzka!

– Dziękuję księdzu za wypowiedź i życzę wiele energii, uporu, wytrwałości w realizowaniu tych wszystkich zamierzeń.

– Upór jest dzięki wstawiennictwu św. Marcina, bo ludzkie siły nieustannie słabną i cza-



przygotowaną liturgię pod przewodnictwem księdza biskupa seniora Edwarda Frankowskiego. Przyjechali kapłani ze wszystkich dekanatów, duszpasterze rolników odpowiedzialni za sprawy rolnictwa. Imponująco wyglądały prezentacje

będziemy się ubiegać, tym bardziej, że niebawem Kolegiata może uzyskać tytuł Pomnika Historii. W tej chwili dokumenty są w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego i powinny być przesłane do Prezydenta RP do podpisania. Z chwilą, gdy

sami ręce opadają, gdy widzi się niemoc i obojętność.

Z drugiej strony jednak czuję duchową pomoc i Pana Boga, i św. Marcina. I trwam, i myślę, że uda nam się zrealizować to, co zostało zaplanowane.

(AN)

Z odznaczeniem łowczego Z pomocą rolnikom



Dawid Szymański, mieszkaniec Iwanisk, otrzymał odznaczenie od łowczego okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego, Roberta Bąka. To podziękowanie za wkład i rozwój tarnobrzesckiej organizacji łowieckiej.

Myśliwstwem zaczął pasjonować się w 2015 roku, gdy odbywał staż dla kandydatów w Kole Łowieckim „Ludowe” Opatów. Jego opiekunem był Józef Prokop. Po wielu trudach i pilnej nauce zdał egzamin i został myśliwym, z czego jest bardzo dumny. - Od tego

czasu wszystko się zmieniło – opowiada. - Moje życie nabrało tempa, zacząłem organizować zbiórki charytatywne w Polsce i za granicą, jeździłem z kolegami po domach dziecka i rozdawałem prezenty maluchom. Najpiękniejszy w tym był ich uśmiech. I słowa: „Dziękuję, panie myśliwy”.

Dawid Szymański mieszka w Iwaniskach, pochodzi z wielodzietnej rodziny, ma 5 braci i 5 siostr. Zawsze może liczyć na ich pomoc, podobnie jest w myślistwie. - Stanowimy rodzinę, która stara się pomóc innemu człowiekowi w potrzebie – mówi.



Dwa spotkania w PUP

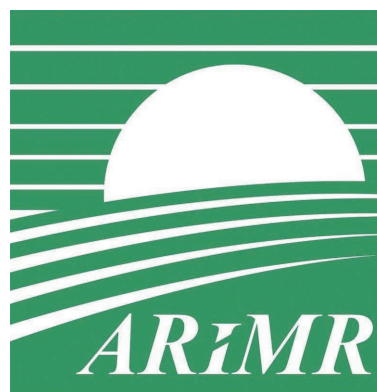
We wrześniu i październiku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Opatowie doradcy zawodowi z Centrum Informacji i Planowania Karier Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach przeprowadzili dla osób bezrobotnych z powiatu opatowskiego dwa spotkania.

Podczas spotkania z bezrobotnymi doradcy wystąpili z poradą pod nazwą „Poznaj siebie – bilans umiejętności, predyspozycji i zainteresowań zawodowych”. Miała ona na celu wesprzeć zaangażowanie tych osób i motywować je do podejmowania działań związanych z aktywnością na rynku pra-

cy i odbudowywaniem więzi społecznych. Tego właśnie często brakuje bezrobotnym. Doradcy udzielili także informacji zawodowej „Vademecum poszukującego pracy”. Tematem przewodnim drugiego spotkania było przedstawienie sytuacji na rynku pracy oraz możliwości podjęcia pracy zgodnie z preferencjami uczestników.

W pierwszym spotkaniu uczestniczyło 11 osób, w drugim - 13. Zasadą jest, że są to małe grupy, nie większe niż 16-osobowe, bo pozwalają na lepszy kontakt ze słuchaczami.

Artur Banak, zastępca dyrektora PUP w Opatowie



Od 3 października biura powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa prowadzą na terenie całego kraju nabór wniosków o udzielenie pomocy finansowej w związku ze szkodami w uprawach rolnych.

Do 24 października w BP ARiMR w Opatowie rolnicy złożyli w sumie 269 wniosków o przyznanie pomocy. Wydano już 145 decyzji na łączną kwotę 358 585,00 zł. Końcowy termin przyjmowania wniosków wyznaczono na 15 listopada.

16 października ruszyła wypłata przez ARiMR zaliczek na poczet płatności bezpośrednich oraz po raz pierwszy na poczet płatności PROW. Zaliczki w tym roku są przekazywane polskim producentom rolnym na najwyższym dopuszczalnym w Unii Europejskiej poziomie. W przypadku dopłat bezpośrednich wynoszą one 70 proc. planowanej płatności, zaś w przypadku PROW - 85 proc. Przekazywanie zaliczek zakończy się 30 listopada, a od 2 grudnia rozpocznie się wydawanie decyzji i realizacja wypłaty płatności końcowych. W odniesieniu do rolników z powiatu opatowskiego ARiMR na dzień 23 października naliczyła zaliczki z tytułu płatności bezpośrednich dla 5 111 beneficjentów na łączną kwotę 31 435 828,89 zł.

Zaliczki w ramach płatności obszarowych PROW w rozbiu na poszczególne działania dla powiatu opatowskiego kształtują się następująco: z tytułu płatności ONW objęły 1 055 wnioskodawców i wynoszą 1 017 583, 36 zł; w ramach

płatności rolno-środowiskowo-klimatycznej i płatności ekologicznej dotyczą łącznie 410 wnioskodawców i wynoszą 2 763 763,75 zł.; zaś z tytułu premii pielęgnacyjnej i premii zalesieniowej objęły 22 beneficjentów i sięgają kwoty 57 867,71 zł.

Jednocześnie ARiMR do 2 listopada prowadzi nabór wniosków o przyznanie pomocy na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska. Pomoc ta jest skierowana do właścicieli lasów i dotyczy pielęgnacji lasów już istniejących. Wnioski takie można składać w biurach powiatowych ARiMR.

Z kolei w siedzibie Świętokrzyskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Kielcach do 22 listopada można składać wnioski w ramach nowego rodzaju pomocy, dotyczącego inwestycji w nawadnianie gospodarstwa rolnego i tym samym jego ochronę przed skutkami cyklicznie nawiedzającej nasz kraj suszy.

Od 28 października do 13 grudnia OR ARiMR przyjmują wnioski o przyznanie pomocy finansowej w ramach działania „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Pełny zakres programów pomocowych realizowanych przez ARiMR dostępny jest na oficjalnej stronie internetowej Agencji: www.arimr.gov.pl.

Marcin Suchacki, ARiMR, Świętokrzyski Oddział Regionalny

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ”
Informacja
pod nr
506-789-486**



Wybrane oferty z Powiatowego Urzędu Pracy w Opatowie

- *Mechanik maszyn rolniczych, Śmitów, umowa o pracę na czas określony, wykształcenie zasadnicze zawodowe. Kontakt tel.: 604 566 979*

- *Operator wózków widłowych, Piskrzyn, umowa na okres próbny, system dwu zmianowy, uprawnienia na wózki widłowe, wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe. Kontakt tel.: 501 348 881, 502 254 627*

- *Stolarz, Lakiernik, Piskrzyn, umowa na okres próbny, mile widziane doświadczenie zawodowe, wykształcenie minimum zawodowe. Kontakt tel.: 502 254 627*

- *Operator maszyn skrawających, Smugi, umowa o pracę na czas nieokreślony wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie. Kontakt tel.: 533 085 430*

- *Elektromechanik, Smugi, umowa o pracę na czas nieokreślony, wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, wymagane uprawnienia elektryczne. Kontakt tel.: 533 085 430*

- *Kasjer - sprzedawca, Wyszmontów, Praca zmianowa, sprzedaż art. spożywczych, wykształcenie średnie. Kontakt tel.: 515 851 837*

- *Asystentka stomatologiczna, Opatów, 0,75 etatu, umowa na okres próbny, wymagane wykształcenie średnie kierunkowe. Kontakt tel.: 15 868 33 11*

Pływa po morzach, szybuje w przestworzach



Nie wszyscy wiedzą, że Andrzej Gajek, członek Zarządu Powiatu Opatowskiego, ma dwie ciekawe pasje, pływa po rzekach, morzach, oceanach i szybuje w przestworzach.

– Dla mnie jest to ode-
rwanie się od codzienności
bardzo przyziemnej, dosłownie
i w znaczeniu przeno-
śnym - mówi. - Pływanie daje
mi możliwość bycia wolnym.
Trzeba zdobyć umiejętność
współpracy z morzem, wia-
trem, by nie dać się pokonać
i czerpać z tego jeszcze
przyjemność. A latanie? Bę-
dąc w górze, sam za siebie
odpowiadam, o wszystkim
decyduję. W górze można
poczuć się jak ptak. Zresz-
tą często latam z ptakami.

Pod żaglami na zwiedza- nie świata

Urodził się nad Wisłą,
w Bożydarze, gmina Dwiko-
zy, niedaleko Sandomierza.
Pływanie było więc dla niego
czymś oczywistym, a woda
niemal jego naturalnym śro-
dowiskiem. Od najmłodszych
lat spędzał nad nią czas.
Każdą wolną chwilę. Wisła
była wtedy rzeką bardzo
czystą, nieregulowaną, ale
też dającą wiele możliwości.

Tu zaczął się jego
kontakt z łodzią. Marzył, by
wypłynąć gdzieś dalej i po-
znawać świat. - Wtedy mój
dziecięcy wybór okazał się
właściwy, bo pływanie i zwie-
dzanie świata drogą wodną
jest najtańsze – wyjaśnia.

– Dysponując wyna-

jętym jachtem, mamy jed-
nocześnie hotel, możemy
przyrządzić w nim posiłki,
przemieszczać się z miejsca
na miejsce. Ioczywiście zwie-
dzać. Tak traktowałem każdą
swoją wyprawę pod żaglami.

Pierwsze podróże to
małe wyprawy Wisłą, łodziami
żaglowymi typu omega
do Sandomierza, Płocka.
Później zaczęły się wyprawy
jachtem żaglowym w zorga-
nizowanej formie. Pierwsza
większa wyprawa komercyj-
na trwała dwa tygodnie. Jak to
się stało? Znalazł ogłoszenie
w Internecie, że poszukiwani
są uczestnicy do rejsu szla-
kiem portów holenderskich,
belgijskich, francuskich. Tra-
sa nie należała do trudnych
w sensie żeglarskim, ale była
bardzo ciekawa. – A później
to już poszło – przyznaje



Andrzej Gajek. – Nazbierało
się dużo tych wypraw, że nie

jestem w stanie ich zliczyć.

Jednej rzeczy jest pe-
wien, w ciągu ostatnich 25
lat pływania, co najmniej je-
den rok spędził na morzu.
- Niewiele mi już brakuje do
okrążenia kuli ziemskiej –
wyjawia. - Jest to pewnego
typu osiągnięcie, z którego
się cieszę. Nie do przeli-
czenia są doświadczenia,
które zebrałem i to, co zoba-
czyłem. Dla nich warto żyć.

Niestraszne są mu sztormy

Uczestniczył w rejsach
w zorganizowanych gru-
pach, ale też często dołączał
do załogi rejsów, które wy-
szukiwał w Internecie. - Po-
dobała mi się, na przykład,
trasa, którą ten jacht płynie –
opowiada o wyborze. - Wte-
dy stawałem się członkiem
załogi na etapie, gdy jest ona
wymieniana. Trzeba dolecieć
samolotem do określonego
miejsca na ziemi. Są bardzo
ciekawe rejsy ze względów
turystycznych, ale też i ludz-
kich. Spotykamy ludzi, któ-
rzy mają czasami ogromne
doświadczenie. Rozmowy
z nimi, ich wspomnienia są
niezapomniane. To też jest
piękny kawałek żeglarstwa.

Podczas rejsów zda-
rzają się trudne warunki,
wymagające wielu umiejęt-
ności żeglarskich, ale póź-
niej dobiega się do portu, jest
czas na zwiedzanie. Z każ-
dej wyprawy Andrzej Gajek

zabytkami. - To dla mnie naj-
większa frajda - przyznaje.

Ostatnio najczęściej
pływa na jachtach od 7 do 17
metrów. W cztery osoby na
małym jachcie popłynął na
Islandię i to był ekstremalny
rejs. Niewielu się na to decy-
duje. Załoga liczy zazwyczaj
od 4 do 11-14 osób przy du-



żych jachtach. Życie jest tam
zorganizowane, uporządko-
wane. Jeżeli jacht wychodzi
w morze, są wachty, 4 godzi-
ny na zewnątrz pokładu przy
prowadzeniu steru, obsłudze
żagli i później 4 godziny od-
poczynku, następnie przy-
gotowywanie posiłku dla za-
łogi. - To w wielkim skrócie
– wyjaśnia podróżnik. – Je-
śli nagle zmieni się pogoda,
wtedy wszyscy są zajęci.
Trzeba przystosować jacht
do tego, by w warunkach
zwiększonego zagrożenia
kontynuować żeglowanie,
zmniejszyć powierzchnię ża-
gli, wymienić na sztormowe,

powyżej 8 stopni w skali Be-
auforta. Panują wtedy dość
ekstremalne warunki, przy
10 stopniach w skali Beaufor-
ta na pokładzie nie da się już
porozumiewać ze sobą, tak
wyją fale. Nie przestajemy
podróżować, dalej płyniemy
do celu. Jeśli jest sztorm, sta-
ramy się go przeczekać lub

ominąć. Warunki sztormowe
nigdy nie trwają wiecznie.

Obecnie żeglarstwo
bardzo się rozwinęło, jest
dużo jachtów, dostęp do nich
ułatwiony. To nie czasy z lat
70., gdy jachtów było niewie-
le. W tej chwili jest bardzo
wiele portów, z których mogą
korzystać wszyscy żeglarze.

Licencja dla 66-latka

– Szybownictwo za-
częło się w Turbii, niedaleko
miejsca mojego urodzenia
i miejsca zamieszkania do
18. roku życia – opowiada
Andrzej Gajek o począt-
kach kolejnej pasji. - To
część Centralnego Okręgu
Przemysłowego. Przed
wojną rozpoczęto jego bu-
dowę niedaleko Stalowej
Woli, w widłach Wiły i Sanu.

Zaczął się od mode-
larstwa, sklejanie modeli,
prób latania, oblatywania.
Następnie była próba zro-
bienia szkolenia szybow-
cowego. Taką możliwość
mieli uczniowie przedostat-
nich klas liceum na lotni-
sku w Turbii. W tym czasie
szkolenie miało tylko jeden
cel: przygotować kadry dla
lotnictwa wojskowego, fi-
nansowane ze środków
Ministerstwa Obrony Naro-
dowej. Innej drogi nie było.
Następnym etapem była
Wyższa Szkoła Oficerska

przywozi dużo zdjęć zwią-
zanych z miejscową kulturą,

na których można płynąć w
trudnych warunkach, czyli

Wojsk Lotniczych w Dęblinie.

- Zdecydowałem się na tę drogę, ale wykryto u mnie, choć nie do końca, niewielką wadę wzroku, która w tamtym czasie, w drugiej połowie lat 70., dyskwalifikowała mnie – mówi Andrzej Gajek.

Załamał się trochę, na jakiś czas pożegnał z myślą o lataniu. Już jako dorosły powtórnie zaczął starać się o możliwość latania. Zmieniły się przepisy, można było szkolić się dla celów sportowych i uprawiać piękny rodzaj sportu szybowcowego. Dokonał tego, jak sam przyznaje, bardzo późno. Jako dorosły i dojrzały człowiek, w wieku 66 lat formalnie zdobył licencję pilota szybowcowego. Był najstarszym, który uzyskał uprawnienia w stalowowolskim aeroklubie. To rzadkość.

Dlaczego tak późno? Zajęty był sprawami zawodowymi, prowadzeniem własnego biznesu, działalnością społeczną. Brakowało czasu na kolejną pasję. Synowie dorosli, pomogli w prowadzeniu biznesu, potem go przejął. Wtedy pan Andrzej miał czas na to, by kontynuować szkolenie lotnicze szybowcowe.

Wyszkolenie pilota samolotu ultralekkiego, motolotniowego zajmuje od 1 do 2 miesięcy. Zdobycie licencji pilota szybowcowego minimum - 2 lata, najczęściej jednak 3-4. Dopuszczenie do lotów samodzielnych trwa długo. Szybowiec lata na zupełnie innej zasadzie niż samolot, wykorzystując prądy termiczne, które pojawiają się w określonych warunkach. Dla celów szkoleniowych nie zawsze są one odpowiednie.

Pierwszy 5-minutowy lot jest po kręgu, start następuje za pomocą wciągarki, urządzenia, które wyciąga szybowiec w górę, by mógł lecieć dalej lotem ślizgowym. Pierwsze 100 lotów odbywa się z instruktorem. Bardzo długi jest cykl szkolenia.

- W szybownictwie nie mamy czasu, by poprawić swój błąd związany ze źle wykonanym lotem i wylądować bezpiecznie – wyjaśnia Andrzej Gaik.

- Tu decyzje trzeba podejmować szybko, by nie doszło do katastrofy. Nie mamy możliwości drugiego podejścia do lądowania.

Poczuć adrenalinę

Najbardziej nieprzyjemny i niebezpieczny był jego trzeci lot w życiu, z instruktorem, z wciągarką, lot po kręgu. Po starcie, na wysokości 50 metrów, pękła lina wciągarkowa. - Najbardziej niebezpieczna faza lotu i najbardziej niebezpieczne zdarzenie, jakie może się przydarzyć – opowiada Andrzej Gajek. - I moja reakcja była prawidłowa, szybsza od reakcji instruktora. Później za to mi podziękował. Nie dopuściłem do zderzenia z ziemią. Błyskawicznie przeszedłem z lotu wznoszącego do lotu do ziemi, bez przetrzymywania w fazie nieokreślonej, co doprowadziłoby do korkociągu.

Z przyjemnością wspomina za to lot na Górze Żar, 50 km od Bielska-Białej, skąd rozpoczęło się wiele lotów rekordowych. Dla wielu szybowców to takie magiczne miejsce. Każdy pierwszy lot w tamtym rejonie ze względu na istniejące bardzo trudne warunki otoczenia i termiczne, zawsze odbywa się z instruktorem, który tam się wychował i ma na swoim koncie wiele godzin lotów. Takie są zasady bezpieczeństwa.

- Ten ponad 3-godzinny lot udało mi się wykonać z Łukaszem Błaszczkiem, pilotem bardzo znanym w Polsce, liczącym się na wszystkich imprezach międzynarodowych – wspomina pan Andrzej. - Piękne doświadczenie, lipiec 2011 r. Jeszcze nie miałem wtedy licencji. To była dodatkowa adrenalina. (AN)

Andrzej Gajek, rocznik 1951, wykształcenie wyższe techniczne, praca zawodowa w jednostkach państwowych, ostatnie 28 lat – działalność gospodarcza, usługi motoryzacyjne. Radny powiatowy od 2018 r., członek Zarządu Powiatu, mieszkaniec Ożarowa.

Najlepszy w województwie



Marcin Pyza, uczeń Liceum Służb Mundurowych Zespołu Szkół nr 1 w Opatowie, znalazł się wśród nagrodzonych w konkursie historycznym upamiętniającym setną rocznicę utworzenia Policji Państwowej. Nagrodę otrzymał w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim.

Test, który rozwiązywali uczestnicy konkursu, składał się z trzech części. Pierwsza dotyczyła historii policji, druga - wiedzy o mundurze i ceremoniale policyjnym, natomiast ostatnia zawierała pytania dotyczące płk Jana Piwnika „Ponurego”.

- Bardzo się cieszę z sukcesu mojego ucznia. Marcin Pyza to bardzo am-

bitny i pracowity młody człowiek – podkreśla Edyta Gwoździak, nauczycielka i wychowawczyni, pod której kierunkiem Marcin przygotowywał się do konkursu. Marcin Pyza mówi, że ma ogromną satysfakcję z tego, że udało mu się wygrać konkurs. Laureat dodaje, że „Ponury” to bardzo ważna postać dla uczniów klas mundurowych ZS nr 1 w Opatowie.

- Ogromna odwaga i charyzma Jana Piwnika są imponujące. Przygotowując się do konkursu miałem okazję poznawać historię regionu i jej bohaterów. „Ponury” niewątpliwie zalicza się do tych postaci, które na zawsze będą kojarzyć się z Górami Świętokrzyskimi – podkreśla Marcin Pyza.

Nagrody wszystkim wyróżnionym w konkursie wręczyła wojewoda świętokrzyski Agata Wojtyśzek, pierwszy zastępca komendanta wojewódzkiego w Kielcach, inspektor Artur Bielecki i Grażyna Szkonter – prezes Warszawskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” Oddział Świętokrzyski.

W wielkim finale



Dawid Marcjan, Mariusz Stadryniak oraz Marcin Wróblewski z Liceum Ogólnokształcącego imienia Bartosza Głowackiego zajęli piąte miejsce w finale Wielkiego Świętokrzyskiego Quizu Historycznego „Gramy dla Niepodległej”, który został zorganizowany w związku z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości.

W konkursie uczestniczyli uczniowie szkół

podstawowych oraz ponadpodstawowych naszego regionu. Przepustkę do wielkiego finału trzeba było najpierw wywalczyć w eliminacjach. Odbyły się one we wszystkich powiatach województwa świętokrzyskiego. Następnie 34 zespoły z całego regionu odpowiadały na pytania dotyczące historii Polski i jej drogi do niepodległości. Druga część quizu dotyczyła członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Zespół „Bartosza” spisał się bardzo dobrze zajmując w województwie świętokrzyskim piątą lokatę. Nagrody laureatom wręczyła wojewoda Agata Wojtyśzek, która była również organizatorem konkursu. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa „15 lat Polski w Unii Europejskiej” ukazująca zmiany, które zaszły w naszym kraju.

Remont mogiły



Powiat Opatowski w ramach programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Groby i cmentarze wojenne w kraju” złożył wniosek o dofinansowanie remontu powstańczej mogiły z 1863 r. Wniosek otrzymał pozytywną ocenę. Zadanie „Remont zbiorczej Mogiły Powstańców Styczniowych z 1863 r. w Opatowie” zakłada wykonanie robót budowlanych, które zabezpieczą istniejące elementy mogiły i jej otocze-



nie. Wykonana ma być także nowa płyta wraz z tablicą upamiętniającą poległych powstańców oraz dojście do mogiły i tablic informacyjnych przedstawiających historię tego miejsca pamięci. Realizacja zadania przyczyni się przede wszystkim do upamiętnienia ofiar, zachowania dziedzictwa kulturowego dla przyszłych pokoleń, zwiększenia świadomości historycznej mieszkańców powiatu, a także zachęci do zapoznania się z historią Opatowa i okolic. Powiat Opatowski na zadanie otrzymał 64 tys. zł. Wartość całego zadania to ponad 122 tys. zł.



Powiat Opatowski

Podziemia

Opatowskie

Zapraszamy!

Podziemna Trasa Turystyczna
im. prof. Zbigniewa Strzeleckiego
w Opatowie
Plac Obrońców Pokoju 18tel. 506 789 486
www.pcktir.opatow.plPowiatowe Centrum Kultury,
Turystyki i Rekreacji
w Opatowie

Dyplomaci z całego świata na Ziemi Opatowskiej

Dokończenie ze str. 1

Wielka historia w małej miejscowości

W Opatowie goście zwiedzili Kolegiatę św. Marcina z Tours. Oprowadzał ich po niej przewodnik, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Opatowskiej, Zbigniew Zybala. – Z pewnością państwo widzieli różne świątynie na całym świecie, ale ta należy do wyjątkowych, szczególnych – mówił z pasją.

– Jest tu wiele elementów międzynarodowych, jak i typowo polskich. Odbywały się tu Sejmiki Ziemi Sandomierskiej, czyli spotkania szlachty, rycerstwa z całego ogromnego wówczas województwa sandomierskiego. Był to taki miniparlament regionalny.

Przewodnik opowiadał o templariuszach, legendzie i przekazach historycznych. – Kiedyś były tu wyrzeźbione dwie postaci rycerzy z krzyżami – wyjaśniał. – Polski historyk Jan Długosz nazwał je templari, czyli templariusze. I tak zaczęła się ich historia.

– Nie spodziewałem się, że w małej miejscowości kłania się nam tak wielka historia, która miała wpływ na

dzieje Europy i świata – nie ukrywał ambasador Białorusi, Władimir Czuszew, który przyjechał do Opatowa z żoną i synem. – Na pewno nigdy nie zwiedzilibyśmy sami tak ciekawych miejsc. W zorganizowanych grupach można zobaczyć znacznie więcej.

Pani ambasador Węgier Orsolya Kovács, której mąż jest historykiem sztuki, zwróciła uwagę na romański charakter świątyni, która jest perełką architektury. Zainteresował ją też obraz przedstawiający Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. – Walczył o zachowanie kultury chrześcijańskiej, co też dotyczyło Węgier – powiedziała. – W naszej kulturze to ważne zdarzenie, obrona naszej religii przed zniszczeniem.

Przedstawiciel ambasady Izraela interesował się historią Opatowa, mieszkańcami pochodzenia żydowskiego. Długo rozmawiał o tym z miejscowym regionalistą Andrzejem Żychowskim, który wprowadzał go w tajniki dawnego Opatowa. Ambasador obiecał, że jeszcze odwiedzi miasto.



Templariusze w Opatowie? Legenda, historia, ...zagadka

Otoczeni aurą tajemniczości, legendami, kojarzeni z posiadaniem ogromnego, zaginionego skarbu. Pobudzają wyobraźnię jako mityczni, średniowieczni wojownicy, uduchowieni rycerze – zakonnicy, ale również przedsiębiorczy bankierzy. Mowa o słynnych templariuszach, czyli braciach Zakonu Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona, powołanych w trakcie krucjat do obrony pielgrzymów i pątniczych szlaków.

Gdyby udało się jednoznacznie potwierdzić, że ich pierwsza na ziemiach polskich siedziba czyli komandoria znajdowała się właśnie w Opatowie, byłaby to duża sensacja, a przede wszystkim doniosłe odkrycie w procesie badań polskiego średniowiecza.



Sprawa jest jednak niezwykle trudna do rozwikłania. Ślady w średniowiecznych dokumentach są znikome i opierają się właściwie tylko na relacji kronikarza Jana Długosza oraz na istnieniu zagadkowej postaci o imieniu „Velizlaj” i intrygującym przydomku „ierosolimitanij”. Dużo późniejsza kronika opa-

towskich bernardynów uznaje kwestię pobytu w Opatowie reprezentantów słynnego zakonu rycerskiego za pewnik.

Czy wynika to z mocno zakorzenionej już wtedy tradycji, czy może z faktu istnienia niegdyś dokumentów, które nie zachowały się do naszych czasów?

Geneza czyli „sub habitu templariorum”

W „Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis”, napisanej w połowie XV wieku przez Jana Długosza, znajduje się fragment, który stanowi punkt wyjścia do wszystkich teorii związanych z opatowskimi templariuszami. Kronikarz widział przy

wejściu głównym do miejscowej, monumentalnej świątyni dwie wyrzeźbione postaci w strojach, jak się wyraził, templariuszy („sub habitu templariorum”). Przedstawił też opowieść o tym, że jeden z duchownych opatowskiej kolegiaty, kanonik Rafał z Brzezia „wiedziony nadmierną gorliwością” (lub „niemądrym przesądem”) zniszczył rzeźby, pozbawiając je głów. Zostało to powiązane z „czarną legendą” templariuszy jako zakonu oskarżonego o różne herezje i wytępionego, zlikwidowanego w początkach XIV wieku. W innym miejscu, pisząc o nadaniu Opatowa i dóbr opatowskich biskupom lubuskim, Długosz podawał, że doszło do tego „z wyłączeniem templariuszy”. Wedle kronikarza, byli więc tutaj w pierwszych

Dyplomaci z całego świata na Ziemi Opatowskiej



Dokończenie ze str. 8

Toast na zamku

W nocnej scenerii oświetlony Zamek Krzyżtopór w Ujeździe już z daleka zwracał uwagę swoją wielkością i architekturą.

– To był najwspanialszy pałac na świecie – opowiadał dyplomatom przed bramą zamku kasztelan sandomierski, Szymon Okrutny.

– Chcemy powitać was po staropolsku, hucznie. Niech cała okolica wie, że dzisiaj w naszym zamku są tak specjaliści goście. Wierni naszej tradycji, a Polacy słynęli z gościnności, zapraszamy państwa na ucztę. Otwieramy dla was bramy naszego zamku.

Dwa armatnie strzały padły na powitanie gości, co wzbudziło olbrzymie zainteresowanie. Zaraz potem otworzyły się bramy zamku.

Na ogromnym dziedzińcu goście poznali krótką historię zamku, jego ciekawą formę, barokowy przepych. Dowiedzieli się też o zniszczeniu przez Szwedów obiektu, który już nigdy nie został odbudowany.

W jednej z zamko-

wych sal, odnowionej przed kilku laty, goście zostali zaproszeni na obiad wydany przez marszałka województwa świętokrzyskiego, Andrzeja Bętkowskiego.

– Bardzo się cieszę, że państwa wizyta jest okazją, by przez trzy dni pokazać wam wspaniałe miejsca naszej ziemi świętokrzyskiej, historię naszego kraju, tradycje przemysłowe regionu – zwróciła się do gości wicemarszałek Renata Janik.

– Cieszę, że państwa ścieżki z całego świata właśnie tutaj połączyły się, na naszej ziemi. O miejscu, w którym się znajdujemy, usłyszeliście państwo już dużo. Wspomnieć wypada jeszcze, że historia tego zamku jest tak gwałtowna, burzliwa, jak historia naszego regionu.

Wicemarszałek Renata Janik wyraziła nadzieję, że wizyta na ziemi świętokrzyskiej nie będzie ostatnią. – Toast za to, by państwo długo o tej wizycie pamiętali, miło ją wspominali i do nas dosyć często wracali przy nadarzającej się okazji – powiedziała wznosząc toast za gości. (AN)

W regionie świętokrzyskim od 18 do 20 października gościła 42-osobowa grupa ambasadorów wraz z rodzinami, którzy reprezentowali misje dyplomatyczne Afganistanu, Albanii, Australii, Bangladeszu, Białorusi, Chorwacji, Czarnogóry, Holandii, Indii, Indonezji, Irlandii, Izraela, Demokratycznej Republiki Konga, Republiki Korei, Mołdawii, Nigerii, Nowej Zelandii, Serbii, Szwajcarii, Tajlandii, Węgier i Wietnamu. Gości w Kielcach witała wojewoda Agata Wojtyśzek, wicewojewoda Bartłomiej Dorywański, marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski oraz prezydent Kielc Bogdan Went. Dyplomaci zwiedzili Kielecki Park Technologiczny, Filharmonię Świętokrzyską, Park Etnograficzny Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, Muzeum Porcelany w Ćmielowie, Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach, Święty Krzyż.

dziesięcioleciach XIII wieku.

Kolegiata opatowska z pewnością powstawała w II połowie XII wieku. Jej fundacja bywa przypisywana Henrykowi Sandomierskiemu lub Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Skoro księżę sandomierski Henryk był w Ziemi Świętej oraz sprowadził joannitów do Zagości (ok. 90 km od Opatowa), uznano za prawdopodobne, że z jego woli rycerze zakonnicy z krzyżem na płaszczach mogli pojawić się w Opatowie.

W źródle z XVII-XVIII wieku, a mianowicie w kronice opatowskich bernardyńców napisano, że kościół św. Marcina aż do 1306 roku znajdował się w rękach templariuszy, natomiast drugi, bernardyński obecnie kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny był kolegiatą. Następnie, aż do przybycia bernardyńców

był opuszczony, co nie jest możliwe, gdyż wiadomo, że był kościołem parafialnym, a kapituła kolegiacka przy kościele św. Marcina istnieje od początków XIII wieku (1206). Bernardyńscy kronikarze podali również, że templariusze mieli na wzgórzu zwanym Grodziec „monasterium per modum castrum”, czyli klasztor w charakterze zamku.

Kim był Wielisław Jerozolimski?

Na rok 1189 datowany jest dokument, w którym po raz pierwszy pojawia się nazwa „Opatów”. Wśród wymienionych w nim świadków występuje „Velizlaj ierosolimitanin”. W Opatowie, 12 kwietnia 1189 roku, na zjeździe możnych pod przewodnictwem księcia Kazimierza Sprawiedliwego pojawił się również Wielisław o przydomku Je-

rozolimski (Jerozolimczyk).

Niektórzy historycy są skłonni upatrywać w nim przełożonego opatowskich templariuszy. Rycerz ten bywa identyfikowany z Wojławem (Wielisławem) Trojanowiczem herbu Powłoka. Widnieje na dokumencie wśród świeckiej, a nie duchownej grupy osób. Warto zauważyć, że templariusze przyjmowali w swoje szeregi również dobroczyńców, możnych świeckich, którym przysługiwały przywileje zakonne. Przydomek intryguje badaczy i trudno przesądzić, czy odnosił się po prostu do rycerza, który odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej, czy może do jakiejś sprawowanej przez niego funkcji.

Zbigniew Zybala

Czy templariusze mieli swoją komandorię w Opatowie? O tym w kolejnym numerze.



**Dokładna trasa
trzech nowych linii
komunikacyjnych:**

Linia nr 7 Opatów – Opatów przez miejscowości: Oficjałów, Okalina, Tudorów, Karwów, Nikisiałka Mała, Malice Kościelne, Słabuszewice, Międzygórz, Słabuszewice, Gołębiów, Uszarów, Gołębiów, Lipnik, Włostów, Grocholice, Kaczyce, Mydłów, Kaczyce, Grocholice, Ublinek, Grocholice, Włostów, Okalina Kolonia, Oficjałów.

Linia nr 8 Opatów – Opatów przez miejscowości: Adamów, Brzezcie, Balbinów, Gierczyce, Stodoły – Wieś II, Stodoły Wieś Podłukawka, Stodoły – Kolonie, Kunice I, Kunice II, Bidziny, Wymiszontów, Ożarów, Czachów, Wlonice, Lasocin, Janów, Nowe, Biedrzychów, Dębno, Maruszów, Dębno, Szymanówka, Zawada, Sobów, Ożarów.

Linia nr 9 Opatów – Opatów przez miejscowości: Oficjałów, Okalina Kolonia, Włostów, Oka

Pieniądze dla DPS

420 tys. zł trafi do trzech Domów Pomocy Społecznej z terenu powiatu opatowskiego, w Czachowie, Sobowie i Zochcinku. To decyzja wojewody świętokrzyskiego Agaty Wojtysek o zwiększeniu planu dotacji celowej. Pieniądze zostaną przeznaczone na realizację bieżących zadań własnych powiatu, działalność domów pomocy społecznej, prace remontowe w placówkach. DPS w Czachowie otrzymał 70 tys. zł na sfinansowanie remontu stołówki. 200 tys. zł trafi do DPS w Sobowie. Placówka planuje gruntowny remont dwunastu łazienek. Natomiast wymiana drzwi wewnętrznych, wykładzin oraz klimatyzacji w kuchni to zadania, które będą realizowane w DPS w Zochcinku. Koszt tych inwestycji wyniesie **150 tys. zł.**

Nowe połączenia autobusowe

Mieszkańcy powiatu opatowskiego będą mogli korzystać z nowych połączeń komunikacyjnych. Kolejne linie autobusowe zostaną uruchomione w listopadzie. Władze powiatu zapowiadają, że być może wkrótce sieć komunikacyjna zostanie poszerzona o kolejne kursy.

Mniej za przejazdy Zielone światło do utworzenia trzech nowych linii komunikacyjnych o charakterze użyteczności publicznej dali radni podczas sesji, która odbyła się 10 października

Powiatowy Zakład Transportu ul. Henryka Sienkiewicza 17 27-500 Opatów (Pokój numer 2)

Od 4 Listopada 3 NOWE LINIE ZAPRASZAMY

Linia 7: Oficjałów-Okalina-Tudorów-Karwów-Nikisiałka Mała-Malice Kościelne-Słabuszewice-Międzygórz-Gołębiów-Uszarów-Lipnik-Grocholice-Kaczyce

Linia 8: Adamów-Brzezcie-Balbinów-Gierczyce-Stodoły-Stodoły Kolonie-Kunice-Bidziny-Wymiszontów-Ożarów-Czachów-Wlonice-Lasocin-Janów-Nowe-Biedrzychów-Dębno-Maruszów-Szymanówka-Zawada-Sobów-Ożarów-Opatów

Linia 9: Oficjałów-Okalina Kolonia-Włostów

tel. 797 994 810

w Starostwie Powiatowym. Projekt uchwały został wcześniej pozytywnie zaopiniowany przez komisję. Podczas samego głosowania 13 radnych opowiedziało się za wyznaczeniem nowych linii, jeden był przeciw.

– Zachęcam do korzystania z transportu oferowanego przez Powiatowy Zakład Transportu. Ceny są konkurencyjne w stosunku do prywatnych przewoźników, a autobusy komfortowe – podkreślał podczas sesji starosta Tomasz Staniek.

Wyznaczenie linii komunikacyjnych publicznego transportu zbiorowego to nie jedyne zmiany, które wprowadzili radni podczas sesji. Jednogłośnie została przyjęta uchwała dotycząca zmian cen biletów. Mieszkańcy powiatu opatowskiego zapłacą mniej za przejazdy wszystkimi liniami, również tymi nowo utworzonymi. Dotyczy to zarówno biletów jednorazowych, jak i miesięcznych.

Trzy kolejne linie

Powiatowy Zakład Transportu, odpowiadając na głosy mieszkańców, podjął decyzję, że dwie z trzech nowo powstałych linii będą kursowały codziennie, by umożliwić dojazd młodzieży do opatowskich szkół średnich. Identyczny schemat

Trzy nowe linie zostały uruchomione 4 listopada. Bilety można nabywać w siedzibie Powiatowego Zakładu Transportu, który mieści się w budynku opatowskiego starostwa ul. Sienkiewicza 17, pokój nr 2 (parter).

funkcjonuje i sprawdza się na obecnie funkcjonującej linii przebiegającej przez gminę Sadowie. Tam codziennie do szkoły w Opatowie do-



jeżdża kilkunastu uczniów, którzy do tej pory byli rano dowożeni przez rodziców do głównej drogi, a po południu przez nich odbierani lub wracali pieszo. Trzecia linia, podobnie jak pozostałych pięć już funkcjonujących, będzie kursowała raz w tygodniu.

– Zgodnie z założeniami rządowej ustawy o funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, tworzymy nowe linie, aby walczyć z wykluczeniem komunikacyjnym na terenie naszego powiatu - podkreśla wicestarosta Małgorzata Jalowska. – Dzięki kursom, które ruszyły we wrześniu i ruszą w listopadzie, zostaną zniwelowane tak zwane białe plamy. Niewykluczone, że już w przyszłym roku

uruchomimy kolejne kursy. **Autobus w darze**

Otwarcie nowych linii i zmiana cen biletów na niższe to nie jedyne zmiany,

które zaszły w funkcjonowaniu Powiatowego Zakładu Transportu. Gmina Ożarów 10 października przekazała na ręce starosty Tomasza Stańka autobus marki autosan, który może jednorazowo przewieźć około 40 osób, w tym osobę niepełnosprawną na wózku. Nowy pojazd będzie kursował na liniach regularnych (w tym na trzech nowo utworzonych), które obsługuje PZT.

Pozytywnie o zmianach i kursach wypowiadają się mieszkańcy.

– Nowe linie to dobry pomysł – chwali mieszkaniec Włostowa. – Przydadzą się dodatkowe kursy. Młodzi będą mogli dojechać do szkoły i pracy, a my starsi do lekarza, na targ czy kościoła.

Lekcja samorządności



W Starostwie Powiatowym odbyła się kolejna lekcja samorządności. Uczniowie z Zespołu Szkół nr 1 poznawali zagadnienia dotyczące funkcjonowania jednostek samorządu

terytorialnego w Polsce.

Podczas nietypowej lekcji wiedzy o społeczeństwie w rolę nauczycieli wcielił się: starosta Tomasz Staniek i wicestarosta Małgorzata Jalowska. Uczni-

wie szkolną klasę zamienili na salę konferencyjną w starostwie. Podczas lekcji samorządności młodzież dowiedziała się, jak wygląda struktura jednostek samorządu terytorialnego w Polsce oraz jakie zadania nakłada na samorząd ustawodawca.

Kwestię podziału na gminy, powiaty i województwa przybliżył uczniom starosta Tomasz Staniek. Podczas lekcji omówione zostały organy samorządu terytorialnego ze szczególnym uwzględnieniem Powiatu Opatowskiego. O zadaniach, które realizują samorządy w zakresie służby zdrowia, oświaty, infrastruktury drogowej i pomocy

społecznej mówiła wicestarosta Małgorzata Jalowska. Uczniowie ze szkoły na „Górcie” dowiedzieli się również, jak wygląda codzienna praca w samorządzie.

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ”
Informacja
pod nr
506-789-486**

Inwestycje zgodnie z planem Czas na profesjonalistów

W 2019 roku Powiat Opatowski przeprowadzi dziesięć inwestycji drogowych na łączną sumę około 3 mln 500 tys. zł. Część z nich już zakończono.

– Te inwestycje znacząco poprawią bezpieczeństwo kierowców, a także pieszych – podkreśla wicestarosta Małgorzata Jalowska.



W październiku do użytku zostały oddane drogi powiatowe miejscowości Karsy i Nieskurzów Stary. Pierwsza z inwestycji o wartości prawie 750 tys. zł została zrealizowana na odcinku 2 km. Natomiast mieszkańcy Nieskurzowa Starego mogą cieszyć się nową nawierzchnią wraz z poboczami na odcinku o długości 1,5 km. Ten remont

kosztował ponad 400 tys. zł i partycypowała w nim oprócz Powiatu Opatowskiego, również gmina Baćkowice.

Aktualnie realizowane są cztery inwestycje drogowe. Największa pod względem kosztów to budowa chodnika ul. Świętokrzyskiej w Opatowie. Jej wartość to ponad milion złotych. Kończy się również przebudowa drogi wewnętrznej obok Szpitala św. Leona w Opatowie. Dzięki tej inwestycji oprócz nowej nawierzchni z kostki powstało kilkadziesiąt miejsc parkingowych. Zarząd Dróg Powiatowych w Opatowie realizuje także inwestycje we Włostowie i Iwaniskach. Łączny koszt tych remontów to prawie 500 tys. zł.



W Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach została podpisana umowa o dofinansowanie projektu „Czas na profesjonalistów”, który dotyczy podniesienia jakości kształcenia zawodowego w powiecie opatowskim.

– Szkolenie zawodowe i praktyczna nauka zawodu to bardzo ważny element współczesnej edukacji - podkreśla wicestarosta Małgorzata Jalowska. - Chcemy stworzyć młodzieży jak najlepsze warunki do nauki, dlatego podejmujemy działania mające na celu utworzenie nowoczesnej bazy dydaktycznej. Dostęp do kursów zawodowych i praktyk powoduje, że uczeń opuszczający mury szkoły szybciej i łatwiej znajduje pracę.

Młodzież ze wszystkich trzech szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Opatowski skorzysta z unijnego wsparcia. Projekt zakłada modernizację i wyposażenie bazy dydaktycznej, pracowni kształcenia zawodowego oraz pracowni informatycznych. Uczniowie będą mogli korzystać między innymi

z nowych zestawów komputerowych i nowoczesnego monitora interaktywnego.

Wśród pomocy dydaktycznych znajdują się: wózek widłowy, moduł GPS do ciągnika rolniczego, nowoczesny sprzęt gastronomiczny i hotelarski. Dodatkowo w okresie trwania projektu uczniowie będą mieli możliwość zdobycia praktycznych umiejętności zawodowych uczestnicząc w płatnych stażach i praktykach u pracodawców. 215 uczniów zdobędzie dodatkowe kwalifikacje na szkoleniach zgodnych z kierunkiem kształcenia. Będą to między innymi kursy spawalnicze, obsługi ładowarek teleskopowych i wózków, operatora kombajnu zbożowego, jak również projektowanie w programach typu AutoCAD, nauka języków programowania oraz specjalistyczne kursy barmańskie czy sommelierskie. Po ukończeniu szkolenia, uczniowie otrzymają certyfikat bądź zaświadczenie potwierdzające nabycie kwalifikacji zawodowych. Szkolić się będą także nauczyciele. W projekcie przewidziano środki finansowe przeznaczone na kursy i studia podyplomowe dla pedagogów.

Całkowita wartość projektu „Czas na profesjonalistów” to prawie 2 mln zł, dofinansowanie z Unii Europejskiej wyniesie 1,7 mln zł.

Konferencja geodetów

Na początku października w Opatowie odbyła się Świętokrzyska Konferencja Geodezyjna. To tradycyjne, cykliczne spotkanie pracowników służby geodezyjnej województwa świętokrzyskiego.

Organizatorem konferencji, która miała miejsce 3 i 4 października był Świętokrzyski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego oraz starosta opatowski. W spotkaniu uczestniczyło około 50 osób.

– Opatów to miejsce szczególnie dla wszystkich geodetów z racji działającego tutaj, unikatowego w kraju Muzeum Geodezji i Kartografii – mówił do uczestników starosta Tomasz Staniek.

Uczestnicy w czasie dwudniowej konferencji wysłuchali, między innymi prelekcji dotyczących zagadnień geodezyjnych. Wykład związany z aktualizacją i modernizacją ewidencji gruntów i budynków wygłosił dr hab. inż. Paweł Hanus. Szkolenie w zakresie automatyzacji obsługi prac geodezyjnych przeprowadził Krzysztof Borys.

W trakcie konferencji Mirosławowi Roszczypale, Geodecie Powiatowemu w Starostwie Powiatowym w Opatowie, zostały wręczone podziękowania od wojewody świętokrzyskiego i Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego. Mirosław Roszczypala otrzymał je za krzewienie wiedzy historycznej w zakresie geodezji i kartografii organizując i rozwijając muzeum.

Tradycyjne spotkania geodetów w Opatowie świadczą o tym, że miasto coraz częściej kojarzone jest w kraju z geodezją i kartografią. To tutaj od kilkunastu lat ćwiczenia terenowe przeprowadzają studenci WAT.

VII OPATOWSKI BIEG NIEPODLEGŁOŚCI

START I META - RYNEK OPATOWSKI

11:30 - ROZPOCZĘCIE HAPPENINGU

W PROGRAMIE :

- SPIEWANIE PIĘŚNI PATRIOTYCZNYCH
- BIEG Z FLAGĄ
- POLONEZ
- BIEG W KATEGORII OPEN
- WRĘCZENIE NAGRÓD I PUCHARÓW

8 LISTOPADA 2019

PATRONI MEDIALNI



OPATÓW LO
ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 1 W OPATOWIE



Radio Opatów

REGULAMIN BIEGU ZNAJDUJE SIĘ NA STRONIE www.lo.opatow.ids.pl

Patronat Honorowy:
Starosta Opatowski
Burmistrz Miasta i Gminy Opatów

„AKTYWNE POPOŁUDNIE PO PRACY”

ZAJĘCIA SPORTOWO-REKREACYJNE
dla Mieszkańców Powiatu Opatowskiego
od 4.11.2019 do 31.12.2019

OPATÓW
ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 1
piłka siatkowa • tenis stołowy • siłownia:
środa 17:30, piątek 17:30
ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 2
zumba:
środa 17:30, piątek 17:30
gimnastyka dla seniorów:
poniedziałek 16:30
zajęcia na siłowni:
środa 17:30, piątek 17:30
siatkówka • tenis stołowy:
środa 17:30, piątek 17:30
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1
badminton - środa 17:00

OŻARÓW
ZESPÓŁ SZKÓŁ
im. M. SKŁODOWSKIEJ - CURIE
aerobik – poniedziałek 19:00
zajęcia na siłowni – wtorek 18:00
aerobik wodny dla Opatowa:
wtorek 18:00 (pływalnia Neptun)
aerobik wodny dla Ożarowa:
czwartek 18:00 (pływalnia Neptun)
BAĆKOWICE PŁYWALNIA
zajęcia na pływalni – piątek 19:00
PIÓRKÓW
SZKOŁA PODSTAWOWA
zumba – poniedziałek 19:00
MODLIBORZYCE
ŚWIETLICA
zumba – środa 19:00

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 w związku z art. 1 i 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016, poz. 703), oraz art. 104 i 107§ 1 i §4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 i 1629 oraz z 2019 r. poz. 60)

postanawiam

ustalić, że nieruchomości oznaczona w ewidencji gruntów jako działki nr 233 o pow. 0,4400 ha, 237 o pow. 0,0800 ha, 611 o pow. 0,0400 ha, 464 o pow. 0,5200 ha, 467 o pow. 1,0600 ha, 1024/1 o pow. 0,0800 ha, 1025/2 o pow. 0,6700 ha, 1026 o pow. 0,3600 ha, 463/1 o pow. 0,1400 ha, 463/2 o pow. 0,1600 ha, 465 o pow. 0,2400 ha, 466 o pow. 0,2100 ha, 1024/2 o pow. 0,2200 ha, 1025/4 o pow. 0,0432 ha, 1027/1 o pow. 0,1200 ha, 1028/1 o pow. 0,4500 ha, 1029 o pow. 0,1900 ha, 1030 o pow. 0,2200 ha, 1047 o pow. 0,2400 ha, 1048 o pow. 0,3800 ha, 1049 o pow. 0,2300 ha i 1058 o pow. 0,1100 ha położone obręb Janów, gmina Ożarów stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Wnioskiem znak: GII.6825.17.2018, z dnia 05.11.2018 r. Burmistrz Ożarowa wystąpił do Starosty Opatowskiego o wydanie decyzji ustalającej, że działki nr 233, 237, 611, 464, 467, 1024/1, 1025/2, 1026, 463/1, 463/2, 465, 466, 1024/2, 1025/4, 1027/1, 1028/1, 1029, 1030, 1047, 1048, 1049, 1058 obręb Janów, gmina Ożarów stanowią mienie gromadzkie. Do wniosku dołączono informację dotyczącą kwerendy w archiwum nt. dokumentów z zasobów Archiwum Państwowego w Radomiu. Ponadto akta w przedmiotowej sprawie uzupełniono o dokumentację geodezyjną oraz protokół ustalenia stanu władania gruntami na obszarze wsi Janów zarejestrowany w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Opatowie pod nr 238/5/1/64. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że w protokole ustalenia stanu władania gruntami na obszarze wsi Janów w poz. 213, do działek nr 464, 467, 1024, 1025, 1026, 463, 465, 466, 1024, 1025, 1027, 1028, 1029, 1030, 1047, 1048, 1049, 1058 figuruje wpis „Drogi publiczne na terenie wsi Janów”. W poz. 210, do działek nr 233 i 237 figuruje wpis „Pastwiska gromadzkie”. Natomiast w poz. 211 działka nr 611 figuruje jako grunty gromadzkie. Zgodnie z zapisami ewidencji gruntów obrębu Janów, jako władającym na zasadzie posiadania samoistnego działkami nr 463/1, 463/2, 465, 466, 1024/2, 1025/4, 1027/1, 1028/1, 1029, 1030, 1047, 1048, 1049, 1058 wpisano Skarb Państwa, zaś Gminie Ożarów przypisane jest wykonywanie zadań zarządcy drogi. Działki te figurują jako drogi. Również jako drogi figurują działki oznaczone nr 464, 467, 1024/1, 1025/2, 1026, do których Gmina Ożarów ma przypisane władanie na zasadach posiadania samoistnego. Natomiast do działek oznaczonych nr 233, 237 i 611 jako posiadacza samoistnego wpisano Wspólnotę wsi Janów. Działki nr 233 i 237 sklasyfikowane są jako pastwiska trwałe. Natomiast grunty działki nr 611 sklasyfikowane są jako grunty rolne. Jak wynika z oględzin połączonych z rozprawą administracyjną przeprowadzonych w dniu 12.02.2019 r. działki objęte niniejszym postępowaniem zlokalizowane są na terenie całej wsi Janów. Na działce oznaczonej nr 611 już w latach 40 była zlokalizowana studnia głębinowa, z której mieszkańcy wsi czerpali wodę do picia, prania i pojenia zwierząt gospodarskich. W II połowie lat 70-tych ub. Wieku studnię zamknięto. Zbiegło się to z powstaniem sieci wodociągowej. Początkiem lat 2000-ych powstała tu altana, która jest tam do dziś. Działki nr 233 i 237 od początku był to teren wiejski, na którym mieszkańcy wypasali zwierzęta gospodarskie. Z biegiem czasu teren porastał samosiejkami. Dziś działki stanowią teren zadrzewiony. Pozostałe działki stanowią drogi. Początkowo były to drogi gruntowe, zaś mieszkańcy wsi w ramach szarwarku poprawiali ich nawierzchnię. Kamieniem zbrany na polach utwardzali te drogi w miejscach narażonych na ubytki, także odśnieżali. Począwszy od lat 70-ych Gmina utwardzała te drogi szlakiem. W latach 80-tych nastąpiło pierwsze utwardzenie asfaltem. Drogistanowily dojazd do pól, domostw, łąk, lasów, szkoły, przedszkola, sklepu i miejscowości sąsiednich. Wszystkie działki objęte postępowaniem były ogólnodostępne dla wszystkich mieszkańców Janowa przez wszystkie te lata aż do chwili obecnej. Z dokonanych ustaleń wynika zatem, że powyższy majątek służył celom publicznym, tak więc stanowił majątek gromadzki. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. Nr 28, poz. 169, z późn. zm.), starosta ustala, stosownie do przepisów art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, decyzję wydaje się biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tego względu decyzja ma charakter deklaratoryjny, co oznacza że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadczają jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy (por. wyroki NSA z dnia 22.09.1995 r. SA/Kr 2717/94, ONSA 4/96 poz. 157, NSA z dnia 20.09.1995 r. II SA/Łd 1281/95 nie publ.). Mienie gromadzkie w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy obejmuje nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, inne niż wspólnoty gruntowe wymienione w ust. 1, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Według definicji zawartej w § 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz.U. nr 64, poz. 303 z późn. zm.) za mienie gromadzkie rozumie się mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe. Przez dawne gromady należy zaś rozumieć gromady istniejące w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. (§ 1 pkt 3). Sytuacja prawna mienia gromadzkiego uległa zasadniczej zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 roku o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz.U. z 1954 r., Nr 43, poz. 191). Ustawa ta w miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzyła nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi (art. 1), a gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach (art. 4). Mieszkańcom dotychczasowych gromad zagwarantowano nienaruszalność indywidualnie im przysługujących praw (art. 38). Na tle ww. ustawy wskazywano w doktrynie, że utworzenie gromad jako jednostek podziału administracyjnego wsi spowodowało, iż przestał w sensie prawnym istnieć dotychczasowy podmiot własności mienia gromadzkiego. Odpowiednikiem dawnej gromady stała się wieś, która nie miała osobowości prawnej, ani zakresu zadań publicznych, a zatem nie mogła stać się następczynią gromady w zakresie praw majątkowych. Właścicielami mienia nie stali się również mieszkańcy wsi, którzy nigdy przedtem nimi nie byli. Jednocześnie przyjmowano, że po reformie z 1954 roku, pomimo braku wyraźnej deklaracji ustawowej, mienie gromadzkie stało się własnością Państwa. Poręczenie z art. 38 ustawy odnosiło się tylko do tej części mienia, które stanowiło majątek członków dawnej gromady, a nie majątek gromady, jako osoby prawnej. Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. z 1958r., Nr 5, poz. 16) nie wniosła do sytuacji prawnej mienia gromadzkiego żadnych zmian, a jedynie powierzyła zarząd tym majątkiem gromadzkim radom narodowym. Ustawa ta przewidywała bowiem, że dotychczasowe mienie gromadzkie staje się mieniem gminnym i choć nie zawierała wyraźnego postanowienia, że mienie gromadzkie stało się mieniem państwowym, to mienie to traktowała jako własność Państwa, pozostającą w dyspozycji organów władzy państwowej - gromadzkich rad narodowych. Również w doktrynie i orzecznictwie dominował pogląd, iż mienie gromadzkie zarządzane przez gromadzkie rady narodowe stanowiło własność ogólnonarodową (szeroko na ten temat: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24.10.2001r., III CKN 430/00, OSNC 2002/9/111; zob. ponadto m.in. postanowienie SN z dnia 18.11.1966r. I CR 629/66, LexPolonica nr 356814; orzeczenie SN z dnia 26.03.1960r., I CR 535/59, OSN 1961/III/73). W świetle powyższego należy stwierdzić, że wskutek reformy z 1954 roku doszło do przejścia ma-

jątku (mienia) gromadzkiego na własność Państwa, a zasadę tę potwierdziły dalsze ustawowe unormowania, m.in. o radach narodowych. Zasadę powyższą należy zatem odnieść również do gruntów wydzielonych m.in. pod drogi przeznaczone do powszechnego użytkowania (zob. uchwała SN z dnia 27.06.1984r., III CZP 32/84, OSNCP 1985/1/13). W niniejszym stanie faktycznym w dokumentacji geodezyjnej wskazanej powyżej, potwierdza się przyjęta zasada, że mienie gromadzkie zarządzane było przez gromadzkie rady narodowe, dlatego przemawia to za faktem, że było do mienia dawnych gromad. Ponadto dla ustalenia czy przedmiotowe nieruchomości stanowiły mienie gromadzkie na dzień 5 lipca 1963 r. niezbędne jest wykazanie, że do 1954 r. były one mieniem gromad mających osobowość prawną i będących podmiotami praw i obowiązków, a niebędących jednostkami samorządu terytorialnego oraz przed 5 lipca 1963 r. były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Wobec braku tytułu nabycia przez gromadę spornych nieruchomości oraz braku dokumentacji geodezyjnej określającej powierzchnię i przebieg granic w dacie przed 5.07.1963 r. organ celem ustalenia stanu faktycznego zobowiązany był do przeprowadzenia postępowania dowodowego, wykorzystując zgodnie z art. 75 k.p.a. dowody, które mogą przyczynić się do wyjaśnienia sprawy i nie są sprzeczne z prawem. Do takich środków dowodowych powołany wyżej przepis zalicza m.in. dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych oraz oględziny. Zeznania świadków i stron postępowania, co do przebiegu i granic, w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzają na datę 5.07.1963 r. istnienie przedmiotowych gruntów, jako ogólnodostępnych i służących mieszkańcom wsi i właścicielom przyległych do nich pól. Brak dokumentacji dotyczącej okresu przed ww. datą nie może przekreślać ustawowej kompetencji starosty do uznania konkretnych nieruchomości za mienie gromadzkie, w sytuacji gdy fakt, że stanowią one takie mienie można wykazać innymi środkami. Jednocześnie podnieść należy, że w istniejącym porządku prawnym, wydanie przez starostę decyzji w trybie art. 8 ust. 1 ustawy, nie pozbawia stron możliwości dochodzenia swych praw w postępowaniu cywilnym, w razie sporów własnościowych. Biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji decyzji.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Świętokrzyskiego w Kielcach za pośrednictwem Starosty Opatowskiego w terminie 14 dni od daty wywieszenia na tablicy ogłoszeń. Zgodnie z art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Starosty Opatowskiego. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. W przypadku złożenia przez stronę oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do odwołania od decyzji stronie nie przysługuje prawo do odwołania się ani złożenia skargi do sądu administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Opatów, dnia 30.07.2019 r.

G-II.6824.6.2019

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 w związku z art. 1 i 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016, poz. 703), oraz art. 104 i 107§ 1 i §4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 2096, z późn. zm.)

postanawiam

ustalić, że nieruchomości oznaczona w ewidencji gruntów jako działki nr 51 o pow. 0,1500 ha, 112 o pow. 0,0100 ha, 171 o pow. 0,3700 ha, 223 o pow. 0,1000 ha, 230 o pow. 0,4300 ha, 234/1 o pow. 0,0300 ha, 235/2 o pow. 0,3195 ha, 238 o pow. 0,2000 ha, 239 o pow. 0,2200 ha, 245/2 o pow. 0,3845 ha, 374 o pow. 0,0500 ha, 375 o pow. 0,0600 ha, 376 o pow. 0,2200 ha, 377 o pow. 0,1300 ha, 379 o pow. 0,3000 ha, 380 o pow. 0,1700 ha położona obręb Sobów, gmina Ożarów stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Wnioskiem znak: GII.6825.1.2019, z dnia 07.03.2019 r. Burmistrz Ożarowa wystąpił do Starosty Opatowskiego o wydanie decyzji ustalającej, że działki nr 51, 112, 171, 223, 230, 234/1, 235/2, 238, 239, 245/2, 374, 375, 376, 377, 379 i 380 obręb Sobów, gmina Ożarów stanowią mienie gromadzkie. Do wniosku dołączono informację dotyczącą kwerendy w archiwum nt. dokumentów z zasobów Archiwum Państwowego w Radomiu. Ponadto akta w przedmiotowej sprawie uzupełniono o dokumentację geodezyjną. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że zgodnie z zapisami ewidencji gruntów obrębu Sobów, jako władającym na zasadzie posiadania samoistnego działkami nr 223, 230, 234/1, 235/2, 238, 239, 374, 375, 376, 379 wpisano Skarb Państwa zaś Gminie Ożarów przypisano wykonywanie zadań zarządcy drogi. Jako posiadacza samoistnego działek oznaczonych nr 245/2, 377 i 380 wpisano Gminę Ożarów. Wszystkie ww. działki sklasyfikowane są jako drogi. Natomiast do działek oznaczonych nr 51, 112 i 171 jako posiadacza samoistnego wpisano Wspólnotę Wsi Sobów. Jak wynika z oględzin połączonych z rozprawą administracyjną przeprowadzonych w dniu 04.06.2019 r. działki objęte niniejszym postępowaniem zlokalizowane są na terenie całej wsi Sobów. Działka oznaczona nr 51 już na początku lat 50 ubiegłego wieku stanowiła łąkę, na której mieszkańcy grzebali padłe zwierzęta gospodarskie. Początkiem lat 60-tych mieszkańcy ogrodzili ten teren. Grzebawisko istniało do lat 70-tych. Potem teren zaczął porastać drzewami i krzewami. Na działce oznaczonej nr 112 już w latach 50-tych zlokalizowana była studnia (wybudowana jeszcze przed wojną). Mieszkańcy Sobowa czerpali stąd wodę do picia i prania, poili zwierzęta. Mieszkańcy korzystali z niej aż do lat 70-tych, do momentu aż nie wybudowano w Sobowie kanalizacji wodociągowej. Działka oznaczona nr 171 od zawsze stanowiła tzw. sołtysówkę –teren uprawiany rolniczo przez urzędującego w Sobowie sołtysa. Pozostałe działki stanowią drogi. Początkowo były to drogi gruntowe. Mieszkańcy wsi Sobów w ramach szarwarku poprawiali ich nawierzchnię, także odśnieżali, aby utrzymać je w przejezdności. W latach 80 - tych Gmina utwardziła szlakiem hutniczą działki oznaczone nr 245/2, 239 oraz część działki 380. Około 2010 r. Gmina asfaltem utwardziła działkę 245/2. Drogi stanowiły dojazd do pól, domostw, lasów, przedszkola, sklepu i miejscowości sąsiednich. Wszystkie działki objęte postępowaniem były ogólnodostępne dla wszystkich mieszkańców Sobowa przez wszystkie te lata aż do chwili obecnej. Z dokonanych ustaleń wynika zatem, że powyższy majątek służył celom publicznym, tak więc stanowił majątek gromadzki. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. Nr 28, poz. 169, z późn. zm.), starosta ustala, stosownie do przepisów art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, decyzję wydaje się biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tego względu decyzja ma charakter deklaratoryjny, co oznacza że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadczają jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy (por. wyroki NSA z dnia 22.09.1995 r. SA/Kr 2717/94, ONSA 4/96 poz. 157, NSA z dnia 20.09.1995 r. II SA/Łd 1281/95 nie publ.). Mienie gromadzkie w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy obejmuje nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, inne niż wspólnoty gruntowe wymienione w ust. 1, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wej-

ścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Według definicji zawartej w § 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz.U. nr 64, poz. 303 z późn. zm.) za mienie gromadzkie rozumie się mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe. Przez dawne gromady należy zaś rozumieć gromady istniejące w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. (§ 1 pkt 3). Sytuacja prawna mienia gromadzkiego uległa zasadniczej zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 roku o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz.U. z 1954 r., Nr 43, poz. 191). Ustawa ta w miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzyła nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi (art. 1), a gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach (art. 4). Mieszkańcom dotychczasowych gromad zagwarantowano nienaruszalność indywidualnie im przysługujących praw (art. 38). Na tle ww. ustawy wskazywano w doktrynie, że utworzenie gromad jako jednostek podziału administracyjnego wsi spowodowało, iż przestał w sensie prawnym istnieć dotychczasowy podmiot własności mienia gromadzkiego. Odpowiednikiem dawnej gromady stała się wieś, która nie miała osobowości prawnej, ani zakresu zadań publicznych, a zatem nie mogła stać się następczynią gromady w zakresie praw majątkowych. Właścicielami mienia nie stali się również mieszkańcy wsi, którzy nigdy przedtem nimi nie byli. Jednocześnie przyjmowano, że po reformie z 1954 roku, pomimo braku wyraźnej deklaracji ustawowej, mienie gromadzkie stało się własnością Państwa. Poręczenie z art. 38 ustawy odnosiło się tylko do tej części mienia, które stanowiło majątek członków dawnej gromady, a nie majątek gromady, jako osoby prawnej. Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. z 1958r., Nr 5, poz. 16) nie wniosła do sytuacji prawnej mienia gromadzkiego żadnych zmian, a jedynie powierzyła zarząd tym majątkiem gromadzkim radom narodowym. Ustawa ta przewidywała bowiem, że dotychczasowe mienie gromadzkie staje się mieniem gminnym i choć nie zawierała wyraźnego postanowienia, że mienie gromadzkie stało się mieniem państwowym, to mienie to traktowała jako własność Państwa, pozostającą w dyspozycji organów władzy państwowej - gromadzkich rad narodowych. Również w doktrynie i orzecznictwie dominował pogląd, iż mienie gromadzkie zarządzane przez gromadzkie rady narodowe stanowiło własność ogólnonarodową (szeroko na ten temat: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24.10.2001r., III CKN 430/00, OSNC 2002/9/111; zob. ponadto m.in. postanowienie SN z dnia 18.11.1966r. I CR 629/66, LexPolonica nr 356814; orzeczenie SN z dnia 26.03.1960r., 1 CR 535/59, OSN 1961/III/73). W świetle powyższego należy stwierdzić, że wskutek reformy z 1954 roku doszło do przejścia majątku (mienia) gromadzkiego na własność Państwa, a zasadę tę potwierdziły dalsze ustawowe unormowania, m.in. o radach narodowych. Zasadę powyższą należy zatem odnieść również do gruntów wydzielonych m.in. pod drogi przeznaczone do powszechnego użytkowania (zob. uchwała SN z dnia 27.06.1984r., III CZP 32/84, OSNCP 1985/1/13). W niniejszym stanie faktycznym w dokumentacji geodezyjnej wskazanej powyżej, potwierdza się przyjęta zasada, że mienie gromadzkie zarządzane było przez gromadzkie rady narodowe, dlatego przemawia to za faktem, że było do mienia dawnych gromad. Ponadto dla ustalenia czy przedmiotowe nieruchomości stanowiły mienie gromadzkie na dzień 5 lipca 1963 r. niezbędne jest wykazanie, że do 1954 r. były one mieniem gromad mających osobowość prawną i będących podmiotami praw i obowiązków, a niebędących jednostkami samorządu terytorialnego oraz przed 5 lipca 1963 r. były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Wobec braku tytułu nabycia przez gromadę spornych nieruchomości oraz braku dokumentacji geodezyjnej określającej powierzchnię i przebieg granic w dacie przed 5.07.1963 r. organ celem ustalenia stanu faktycznego zobowiązany był do przeprowadzenia postępowania dowodowego, wykorzystując zgodnie z art. 75 k.p.a. dowody, które mogą przyczynić się do wyjaśnienia sprawy i nie są sprzeczne z prawem. Do takich środków dowodowych powołany wyżej przepis zalicza m.in. dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych oraz oględziny. Zeznania świadków i stron postępowania, co do przebiegu i granic, w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzają na datę 5.07.1963 r. istnienie przedmiotowych gruntów, jako ogólnodostępnych i służących mieszkańcom wsi i właścicielom przyległych do nich pól. Brak dokumentacji dotyczącej okresu przed ww. datą nie może przekreślać ustawowej kompetencji starosty do uznania konkretnych nieruchomości za mienie gromadzkie, w sytuacji gdy fakt, że stanowią one takie mienie można wykazać innymi środkami. Jednocześnie podnieść należy, że w istniejącym porządku prawnym, wydanie przez starostę decyzji w trybie art. 8 ust. 1 ustawy, nie pozbawia stron możliwości dochodzenia swych praw w postępowaniu cywilnym, w razie sporów własnościowych. Biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji decyzji.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Świętokrzyskiego w Kielcach za pośrednictwem Starosty Opatowskiego w terminie 14 dni od daty wywieszenia na tablicy ogłoszeń. Zgodnie z art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Starosty Opatowskiego. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. W przypadku złożenia przez stronę oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do odwołania od decyzji stronie nie przysługuje prawo do odwołania się ani złożenia skargi do sądu administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Opatów, dnia 16.08.2019 r.

G-II.6824.8.2019

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 w związku z art. 1 i 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016, poz. 703), oraz art. 104 i 107 §1 i §4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.) p o s t a n a w i a m ustalić, że nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 325 o pow. 0,0100 ha, położona obręb Podole, gmina Opatów stanowi mienie gromadzkie.

postanawiam

ustalić, że nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 325 o pow. 0,0100 ha, położona obręb Podole, gmina Opatów stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Wnioskiem z dnia 11.04.2019 r. znak: IMK-V.6825.1.2019 Burmistrz Miasta i Gminy Opatów wystąpił do Starosty Opatowskiego o wydanie decyzji ustalającej, że działka nr 325 położona w Podolu, gmina Opatów stanowi mienie gromadzkie. Do wniosku dołączono dokumentację geodezyjną, protokół z zebrania wiejskiego mieszkańców wsi Podole z dnia 22.02.2019 r., protokół z przeglądu dokumentów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Kielcach, Oddział w Sandomierzu. Zgodnie z załączonym protokołem z zebrania mieszkańców wsi Podole działka 325 już w latach 50-tych XX wieku, służyła jako droga dojazdowa do posesji, szkoły, stawu, cmentarza i kościoła. Przedmiotowa działka służyła ogółowi mieszkańców wsi Podole. Ponadto Gmi-

na Opatów ponosiła nakłady na utrzymanie, modernizację i remont ww. drogi, także odśnieżanie. Jak wynika z oględzin połączonych z rozprawą administracyjną przeprowadzonych w dniu 27.06.2019 r. działka objęta niniejszym postępowaniem stanowiła drogę już w latach 50-tych ubiegłego wieku. Wówczas w całości miała nawierzchnię gruntową. Mieszkańcy w ramach szarwarku poprawiali nawierzchnię tej drogi, także odśnieżali. Na początku lat 60-tych ub. w. część działki została przez Gminę utwardzona materiałem kamiennym. Potem w miarę potrzeb uzupełniane były ubytki w istniejącej nawierzchni. Działka stanowiła dojazd do pól, domostw, stawu, cmentarza, kościoła, miejscowości sąsiednich także odbywających się przy tej drodze wiejskich zabaw tanecznych. Z drogi tej korzystali wszyscy mieszkańcy Podola oraz wsi sąsiednich według ich indywidualnych potrzeb. Stan ten istniał przez wszystkie te lata również na dzień 5 lipca 1963 r. Z dokonanych ustaleń wynika zatem, że powyższy majątek służył celom publicznym, tak więc stanowił majątek gromadzki. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. Nr 28, poz. 169, z późn. zm.), starosta ustala, stosownie do przepisów art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, decyzję wydaje się biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tego względu decyzja ma charakter deklaratoryjny, co oznacza że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadczają jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy (por. wyrok NSA z dnia 22.09.1995r. SA/Kr2717/94, ONSA4/96 poz. 157, NSAz dnia 20.09.1995r. II SA/Ld 1281/95 nie publ.). Mienie gromadzkie w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy obejmuje nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, inne niż wspólnoty gruntowe wymienione w ust. 1, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Według definicji zawartej w § 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz.U. nr 64, poz. 303 z późn. zm.) za mienie gromadzkie rozumie się mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe. Przez dawne gromady należy zaś rozumieć gromady istniejące w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. (§ 1 pkt 3). Sytuacja prawna mienia gromadzkiego uległa zasadniczej zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 roku o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz.U. z 1954 r., Nr 43, poz. 191). Ustawa ta w miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzyła nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi (art. 1), a gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach (art. 4). Mieszkańcom dotychczasowych gromad zagwarantowano nienaruszalność indywidualnie im przysługujących praw (art. 38). Na tle ww. ustawy wskazywano w doktrynie, że utworzenie gromad jako jednostek podziału administracyjnego wsi spowodowało, iż przestał w sensie prawnym istnieć dotychczasowy podmiot własności mienia gromadzkiego. Odpowiednikiem dawnej gromady stała się wieś, która nie miała osobowości prawnej, ani zakresu zadań publicznych, a zatem nie mogła stać się następczynią gromady w zakresie praw majątkowych. Właścicielami mienia nie stali się również mieszkańcy wsi, którzy nigdy przedtem nimi nie byli. Jednocześnie przyjmowano, że po reformie z 1954 roku, pomimo braku wyraźnej deklaracji ustawowej, mienie gromadzkie stało się własnością Państwa. Poręczenie z art. 38 ustawy odnosiło się tylko do tej części mienia, które stanowiło majątek członków dawnej gromady, a nie majątek gromady, jako osoby prawnej. Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. z 1958r., Nr 5, poz. 16) nie wniosła do sytuacji prawnej mienia gromadzkiego żadnych zmian, a jedynie powierzyła zarząd tym majątkiem gromadzkim radom narodowym. Ustawa ta przewidywała bowiem, że dotychczasowe mienie gromadzkie staje się mieniem gminnym i choć nie zawierała wyraźnego postanowienia, że mienie gromadzkie stało się mieniem państwowym, to mienie to traktowała jako własność Państwa, pozostającą w dyspozycji organów władzy państwowej - gromadzkich rad narodowych. Również w doktrynie i orzecznictwie dominował pogląd, iż mienie gromadzkie zarządzane przez gromadzkie rady narodowe stanowiło własność ogólnonarodową (szeroko na ten temat: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24.10.2001r., III CKN 430/00, OSNC 2002/9/111; zob. ponadto m.in. postanowienie SN z dnia 18.11.1966r. I CR 629/66, LexPolonica nr 356814; orzeczenie SN z dnia 26.03.1960r., 1 CR 535/59, OSN 1961/III/73). W świetle powyższego należy stwierdzić, że wskutek reformy z 1954 roku doszło do przejścia majątku (mienia) gromadzkiego na własność Państwa, a zasadę tę potwierdziły dalsze ustawowe unormowania, m.in. o radach narodowych. Zasadę powyższą należy zatem odnieść również do gruntów wydzielonych m.in. pod drogi przeznaczone do powszechnego użytkowania (zob. uchwała SN z dnia 27.06.1984r., III CZP 32/84, OSNCP 1985/1/13). W niniejszym stanie faktycznym w dokumentacji geodezyjnej wskazanej powyżej, potwierdza się przyjęta zasada, że mienie gromadzkie zarządzane było przez gromadzkie rady narodowe, dlatego przemawia to za faktem, że było do mienia dawnych gromad. Ponadto dla ustalenia czy przedmiotowe nieruchomości stanowiły mienie gromadzkie na dzień 5 lipca 1963 r. niezbędne jest wykazanie, że do 1954 r. były one mieniem gromad mających osobowość prawną i będących podmiotami praw i obowiązków, a niebędących jednostkami samorządu terytorialnego oraz przed 5 lipca 1963 r. były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Wobec braku tytułu nabycia przez gromadę spornych nieruchomości oraz braku dokumentacji geodezyjnej określającej powierzchnię i przebieg granic w dacie przed 5.07.1963 r. organ celem ustalenia stanu faktycznego zobowiązany był do przeprowadzenia postępowania dowodowego, wykorzystując zgodnie z art. 75 k.p.a. dowody, które mogą przyczynić się do wyjaśnienia sprawy i nie są sprzeczne z prawem. Do takich środków dowodowych powołany wyżej przepis zalicza m.in. dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych oraz oględziny. Zeznania świadków i stron postępowania, co do przebiegu i granic, w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzają na datę 5.07.1963 r. istnienie przedmiotowych gruntów jako ogólnodostępnych i służących mieszkańcom wsi i właścicielom przyległych do nich pól. Brak dokumentacji dotyczącej okresu przed ww. datą nie może przekreślać ustawowej kompetencji starosty do uznania konkretnych nieruchomości za mienie gromadzkie, w sytuacji, gdy fakt, że stanowią one takie mienie można wykazać innymi środkami. Jednocześnie podnieść należy, że w istniejącym porządku prawnym, wydanie przez starostę decyzji w trybie art. 8 ust. 1 ustawy, nie pozbawia stron możliwości dochodzenia swych praw w postępowaniu cywilnym, w razie sporów własnościowych. Biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji decyzji.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Świętokrzyskiego w Kielcach za pośrednictwem Starosty Opatowskiego w terminie 14 dni od daty wywieszenia na tablicy ogłoszeń. Zgodnie z art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Starosty Opatowskiego. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. W przypadku złożenia przez stronę oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do odwołania od decyzji stronie nie przysługuje prawo do odwołania się ani złożenia skargi do sądu administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 w związku z art. 1 i 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016, poz. 703), oraz art. 104 i 107§ 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, z późn. zm.)

postanawiam

ustalić, że nieruchomości oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 290 o pow. 0,0500 ha, położona obręb Iwaniska, gmina Iwaniska stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Wnioskiem znak: D.IV.7040.2.2019, z dnia 10.07.2019 r. Wójt Gminy Iwaniska wystąpił do Starosty Opatowskiego o wydanie decyzji ustalającej, że działka nr 290 obręb Iwaniska, gmina Iwaniska stanowi mienie gromadzkie. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że zgodnie z zapisami ewidencji gruntów obrębu Iwaniska, jako władającym na zasadzie posiadania samoistnego działką nr 290 wpisany jest Skarb Państwa. Działka sklasyfikowana jest jako droga. Jak wynika z oględzin połączonych z rozprawą administracyjną przeprowadzonych w dniu 12.08.2019 r. działka objęta niniejszym postępowaniem zlokalizowana jest w centrum Iwanisk. Już w latach 40-tych ubiegłego wieku funkcjonowała jako droga. Stanowiła dojazd do ul. Kolejowej, kolejki wąskotorowej, biura GS-u, składu buraczanego, łąk i pól. Ponadto zlokalizowana była na niej studnia głębinowa z której mieszkańcy Iwanisk czerpali wodę na swoje potrzeby. Początkowo była to droga gruntowa. Mieszkańcy Iwanisk w ramach szarwarku poprawiali nawierzchnię tej drogi, także odśnieżali ją w przejezdności. W połowie lat 80-tych Gmina Iwaniska utwardziła drogę materiałem kamiennym. Następnie Gmina poprawiała istniejącą już nawierzchnię. Około 2000 roku utwardziła płytami betonowymi część przedmiotowej działki – tę po której woda ze studni płynęła do dołu w kierunku dawnego torowiska. Do chwili obecnej działka objęta przedmiotowym postępowaniem jest ogólnie dostępna dla wszystkich mieszkańców. Z dokonanych ustaleń wynika zatem, że powyższy majątek służył celom publicznym, tak więc stanowił majątek gromadzki. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. Nr 28, poz. 169, z późn. zm.), starosta ustala, stosownie do przepisów art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, decyzję wydaje się biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tego względu decyzja ma charakter deklaratoryjny, co oznacza że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy (por. wyroki NSA z dnia 22.09.1995 r. SA/Kr 2717/94, ONSA 4/96 poz. 157, NSA z dnia 20.09.1995 r. II SA/Łd 1281/95 nie publ.). Mienie gromadzkie w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy obejmuje nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, inne niż wspólnoty gruntowe wymienione w ust. 1, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Według definicji zawartej w § 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz.U. nr 64, poz. 303 z późn. zm.) za mienie gromadzkie rozumie się mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe. Przez dawne gromady należy zaś rozumieć gromady istniejące w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. (§ 1 pkt 3). Sytuacja prawna mienia gromadzkiego uległa zasadniczej zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 roku o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz.U. z 1954 r., Nr 43, poz. 191). Ustawa ta w miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzyła nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi (art. 1), a gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach (art. 4). Mieszkańcom dotychczasowych gromad zagwarantowano nienaruszalność indywidualnie im przysługujących praw (art. 38). Na tle ww. ustawy wskazywano w doktrynie, że utworzenie gromad jako jednostek podziału administracyjnego wsi spowodowało, iż przestał w sensie prawnym istnieć dotychczasowy podmiot własności mienia gromadzkiego. Odpowiednikiem dawnej gromady stała się wieś, która nie miała osobowości prawnej, ani zakresu zadań publicznych, a zatem nie mogła stać się następczynią gromady w zakresie praw majątkowych. Właścicielami mienia nie stali się również mieszkańcy wsi, którzy nigdy przedtem nimi nie byli. Jednocześnie przyjmowano, że po reformie z 1954 roku, pomimo braku wyraźnej deklaracji ustawowej, mienie gromadzkie stało się własnością Państwa. Poręczenie z art. 38 ustawy odnosiło się tylko do tej części mienia, które stanowiło majątek członków dawnej gromady, a nie majątek gromady jako osoby prawnej. Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. z 1958r., Nr 5, poz. 16) nie wniosła do sytuacji prawnej mienia gromadzkiego żadnych zmian, a jedynie powierzyła zarząd tym majątkiem gromadzkim radom narodowym. Ustawa ta przewidywała bowiem, że dotychczasowe mienie gromadzkie staje się mieniem gminnym i choć nie zawierała wyraźnego postanowienia, że mienie gromadzkie stało się mieniem państwowym, to mienie to traktowała jako własność Państwa, pozostającą w dyspozycji organów władzy państwowej - gromadzkich rad narodowych. Również w doktrynie i orzecznictwie dominował pogląd, iż mienie gromadzkie zarządzane przez gromadzkie rady narodowe stanowiło własność ogólnonarodową (szeroko na ten temat: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24.10.2001r., III CKN 430/00, OSNC 2002/9/111; zob. ponadto m.in. postanowienie SN z dnia 18.11.1966r. I CR 629/66, LexPolonica nr 356814; orzeczenie SN z dnia 26.03.1960r., 1 CR 535/59, OSN 1961/III/73). W świetle powyższego należy stwierdzić, że wskutek reformy z 1954 roku doszło do przejścia majątku (mienia) gromadzkiego na własność Państwa, a zasadę tę potwierdziły dalsze ustawowe unormowania, m.in. o radach narodowych. Zasadę powyższą należy zatem odnieść również do gruntów wydzielonych m.in. pod drogi przeznaczone do powszechnego użytkowania (zob. uchwała SN z dnia 27.06.1984r., III CZP 32/84, OSNCP 1985/1/13). W niniejszym stanie faktycznym w dokumentacji geodezyjnej wskazanej powyżej, potwierdza się przyjęta zasada, że mienie gromadzkie zarządzane było przez gromadzkie rady narodowe, dlatego przemawia to za faktem, że było do mienie dawnych gromad. Ponadto dla ustalenia czy przedmiotowe nieruchomości stanowiły mienie gromadzkie na dzień 5 lipca 1963 r. niezbędne jest wykazanie, że do 1954 r. były one mieniem gromad mających osobowość prawną i będących podmiotami praw i obowiązków, a nie będących jednostkami samorządu terytorialnego oraz przed 5 lipca 1963 r. były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Wobec braku tytułu nabycia przez gromadę spornych nieruchomości oraz braku dokumentacji geodezyjnej określającej powierzchnię i przebieg granic w dacie przed 5.07.1963 r. organ celem ustalenia stanu faktycznego zobowiązany był do przeprowadzenia postępowania dowodowego, wykorzystując zgodnie z art. 75 k.p.a. dowody, które mogą przyczynić się do wyjaśnienia sprawy i nie są sprzeczne z prawem. Do takich środków dowodowych powołany wyżej przepis zalicza m.in. dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych oraz oględziny. Zeznania świadków i stron postępowania, co do przebiegu i granic, w sposób nie budzący wątpliwości potwierdzają na datę 5.07.1963 r. istnienie przedmiotowych gruntów jako ogólnodostępnych i służących mieszkańcom wsi i właścicielom przyległych do nich pól. Brak dokumentacji dotyczącej okresu przed ww. datą nie może przekreślać ustawowej kompetencji starosty do uznania konkretnych nieruchomości za mienie gromadzkie, w sytuacji gdy fakt, że stanowią one takie mienie można wykazać innymi środkami.

Jednocześnie podnieść należy, że w istniejącym porządku prawnym, wydanie przez starostę decyzji w trybie art. 8 ust. 1 ustawy, nie pozbawia stron możliwości dochodzenia swych praw w postępowaniu cywilnym, w razie sporów własnościowych. Biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji decyzji.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Świętokrzyskiego w Kielcach za pośrednictwem Starosty Opatowskiego w terminie 14 dni od daty wywieszenia na tablicy ogłoszeń. Zgodnie z art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Starosty Opatowskiego. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. W przypadku złożenia przez stronę oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do odwołania od decyzji stronie nie przysługuje prawo do odwołania się ani złożenia skargi do sądu administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Opatów, dnia 23.09.2019 r.

G-II.6824.16.2019

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 w związku z art. 1 i 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016, poz. 703), oraz art. 104 i 107§ 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, z późn. zm.)

postanawiam

ustalić, że nieruchomości oznaczona w ewidencji gruntów jako działki nr 486/2 o pow. 0,1500 ha i 451/2 o pow. 0,0756 ha, położone obręb Ujazd, gmina Iwaniska stanowi mienie gromadzkie

Uzasadnienie

Wnioskiem znak: D.IV.7040.3.2019, z dnia 10.07.2019 r. Wójt Gminy Iwaniska wystąpił do Starosty Opatowskiego o wydanie decyzji ustalającej, że działki nr 486/2 i 451/2 obręb Ujazd, gmina Iwaniska stanowią mienie gromadzkie. Akta w przedmiotowej sprawie uzupełniono o protokół ustalenia stanu władania gruntami na obszarze wsi Ujazd zarejestrowany w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Opatowie pod nr 237/15/32/66. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że w protokole ustalenia stanu władania gruntami na obszarze wsi Ujazd w poz. 230 do działek nr 451 i 486 figuruje zapis „Drogi”. Zgodnie z zapisami ewidencji gruntów obrębu Ujazd, jako władającym na zasadzie posiadania samoistnego przedmiotowymi działkami wpisany jest Skarb Państwa, Gminie Iwaniska przypisane jest użytkowanie. Działki te figurują jako drogi. Jak wynika z oględzin połączonych z rozprawą administracyjną przeprowadzonych w dniu 12.08.2019 r. stwierdza się, że działki objęte niniejszym postępowaniem zlokalizowane są przy zamku w Ujeździe. Już w latach 50-tych ub. wieku działki te były ogólnie dostępne dla wszystkich mieszkańców wsi Ujazd. W tamtym czasie działki stanowiły drogi o nawierzchni gruntowej. Mieszkańcy Ujazdu w ramach szarwarku poprawiali nawierzchnię tych dróg, także odśnieżali je. W latach 80-tych Gmina Iwaniska utwardziła nawierzchnię obydwu działek kruszywem kamiennym. W 2002 r. Gmina asfaltem utwardziła część działki nr 486/2. Drogi stanowiły dojazd do pól, domostw, łąk, szkoły, przedszkola, zamku Krzyżtopór, sklepu, remizy OSP oraz miejscowości sąsiednich. Do chwili obecnej działki objęte przedmiotowym postępowaniem są ogólnie dostępne dla wszystkich mieszkańców. Z dokonanych ustaleń wynika zatem, że powyższy majątek służył celom publicznym, tak więc stanowił majątek gromadzki. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. Nr 28, poz. 169, z późn. zm.), starosta ustala, stosownie do przepisów art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, decyzję wydaje się biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tego względu decyzja ma charakter deklaratoryjny, co oznacza że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy (por. wyroki NSA z dnia 22.09.1995 r. SA/Kr 2717/94, ONSA 4/96 poz. 157, NSA z dnia 20.09.1995 r. II SA/Łd 1281/95 nie publ.). Mienie gromadzkie w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy obejmuje nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, inne niż wspólnoty gruntowe wymienione w ust. 1, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Według definicji zawartej w § 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz.U. nr 64, poz. 303 z późn. zm.) za mienie gromadzkie rozumie się mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe. Przez dawne gromady należy zaś rozumieć gromady istniejące w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. (§ 1 pkt 3). Sytuacja prawna mienia gromadzkiego uległa zasadniczej zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 roku o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz.U. z 1954 r., Nr 43, poz. 191). Ustawa ta w miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzyła nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi (art. 1), a gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach (art. 4). Mieszkańcom dotychczasowych gromad zagwarantowano nienaruszalność indywidualnie im przysługujących praw (art. 38). Na tle ww. ustawy wskazywano w doktrynie, że utworzenie gromad jako jednostek podziału administracyjnego wsi spowodowało, iż przestał w sensie prawnym istnieć dotychczasowy podmiot własności mienia gromadzkiego. Odpowiednikiem dawnej gromady stała się wieś, która nie miała osobowości prawnej, ani zakresu zadań publicznych, a zatem nie mogła stać się następczynią gromady w zakresie praw majątkowych. Właścicielami mienia nie stali się również mieszkańcy wsi, którzy nigdy przedtem nimi nie byli. Jednocześnie przyjmowano, że po reformie z 1954 roku, pomimo braku wyraźnej deklaracji ustawowej, mienie gromadzkie stało się własnością Państwa. Poręczenie z art. 38 ustawy odnosiło się tylko do tej części mienia, które stanowiło majątek członków dawnej gromady, a nie majątek gromady jako osoby prawnej. Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. z 1958r., Nr 5, poz. 16) nie wniosła do sytuacji prawnej mienia gromadzkiego żadnych zmian, a jedynie powierzyła zarząd tym majątkiem gromadzkim radom narodowym. Ustawa ta przewidywała bowiem, że dotychczasowe mienie gromadzkie staje się mieniem gminnym i choć nie zawierała wyraźnego postanowienia, że mienie gromadzkie stało się mieniem państwowym, to mienie to traktowała jako własność Państwa, pozostającą w dyspozycji organów władzy państwowej - gromadzkich rad narodowych. Również w doktrynie i orzecznictwie dominował pogląd, iż mienie gromadzkie zarządzane przez gromadzkie rady narodowe stanowiło własność ogólnonarodową (szeroko na ten temat: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24.10.2001r., III CKN 430/00, OSNC 2002/9/111; zob. ponadto m.in. postanowienie SN z dnia 18.11.1966r. I CR 629/66, LexPolonica nr 356814; orzeczenie SN z dnia 26.03.1960r., 1 CR 535/59, OSN 1961/III/73). W świetle powyższego należy stwierdzić, że wskutek reformy z 1954 roku doszło do przejścia ma-

jątku (mienia) gromadzkiego na własność Państwa, a zasadę tę potwierdziły dalsze ustawowe unormowania, m.in. o radach narodowych. Zasadę powyższą należy zatem odnieść również do gruntów wydzielonych m.in. pod drogi przeznaczone do powszechnego użytkowania (zob. uchwała SN z dnia 27.06.1984r., III CZP 32/84, OSNCP 1985/1/13). W niniejszym stanie faktycznym w dokumentacji geodezyjnej wskazanej powyżej, potwierdza się przyjęta zasada, że mienie gromadzkie zarządzane było przez gromadzkie rady narodowe, dlatego przemawia to za faktem, że było do mienie dawnych gromad. Ponadto dla ustalenia czy przedmiotowe nieruchomości stanowiły mienie gromadzkie na dzień 5 lipca 1963 r. niezbędne jest wykazanie, że do 1954 r. były one mieniem gromad mających osobowość prawną i będących podmiotami praw i obowiązków, a nie będących jednostkami samorządu terytorialnego oraz przed 5 lipca 1963 r. były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Wobec braku tytułu nabycia przez gromadę spornych nieruchomości oraz braku dokumentacji geodezyjnej określającej powierzchnię i przebieg granic w dacie przed 5.07.1963 r. organ celem ustalenia stanu faktycznego zobowiązany był do przeprowadzenia postępowania dowodowego, wykorzystując zgodnie z art. 75 k.p.a. dowody, które mogą przyczynić się do wyjaśnienia sprawy i nie są sprzeczne z prawem. Do takich środków dowodowych powołany wyżej przepis zalicza m.in. dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych oraz oględziny. Zeznania świadków i stron postępowania, co do przebiegu i granic, w sposób nie budzący wątpliwości potwierdzają na datę 5.07.1963 r. istnienie przedmiotowych gruntów jako ogólnodostępnych i służących mieszkańcom wsi i właścicielom przyległych do nich pól. Brak dokumentacji dotyczącej okresu przed ww. datą nie może przekreślać ustawowej kompetencji starosty do uznania konkretnych nieruchomości za mienie gromadzkie, w sytuacji gdy fakt, że stanowią one takie mienie można wykazać innymi środkami. Jednocześnie podnieść należy, że w istniejącym porządku prawnym, wydanie przez starostę decyzji w trybie art. 8 ust. 1 ustawy, nie pozbawia stron możliwości dochodzenia swych praw w postępowaniu cywilnym, w razie sporów własnościowych. Biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji decyzji.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Świętokrzyskiego w Kielcach za pośrednictwem Starosty Opatowskiego w terminie 14 dni od daty wywieszenia na tablicy ogłoszeń. Zgodnie z art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Starosty Opatowskiego. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. W przypadku złożenia przez stronę oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do odwołania od decyzji stronie nie przysługuje prawo do odwołania się ani złożenia skargi do sądu administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Opatów, dnia 1.10.2019 r.

G-II.6824.12.2019

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 w związku z art. 1 i 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. 2016, poz. 703) oraz art. 104 i 107 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2018 r. poz. 2096, z późn. zm.)

postanawiam

ustalić, że nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 172 o pow. 0,8400 ha położona obręb Kaliszany Wieś, gmina Wojciechowice stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Wnioskiemznak: RGR.6825.3.2019.MP, z dnia 24.05.2019 r. uzupełnionypismamiznak: RGR.6825.7.2019.MP, z dnia 12.06.2018 r. oraz znak: RGR.6825.8.2019.MP, z dnia 18.06.2018 r. Wójt Gminy Wojciechowice wystąpił do Starosty Opatowskiego o wydanie decyzji ustalającej, że działka nr 172 obręb Kaliszany Wieś, gmina Wojciechowice stanowi mienie gromadzkie. Na podstawie wniosku stwierdza się, że Gmina Wojciechowice ponosiła nakłady na utrzymanie ww. drogi m.in. utwardzanie, prace remontowe, odśnieżanie oraz odkrzaczanie. Ponadto, że w Archiwach Państwowych w Radomiu i Kielcach Oddział w Sandomierzu nie odnaleziono dokumentów dotyczących wspólnot gruntowych lub mienia gromadzkiego wsi Kaliszany. Zgodnie z zapisami ewidencji gruntów obrębu Kaliszany Wieś, gmina Wojciechowice, jako władającym na zasadzie posiadania samoistnego działką nr 172 wpisana jest Gmina Wojciechowice. Działka ta sklasyfikowana jest jako droga. Stanowi drogę gminną nr 004546T. Jak wynika z oględzin połączonych z rozprawą administracyjną przeprowadzonych w dniu 27.08.2019 r. działka objęta niniejszym postępowaniem funkcjonowała jako droga już początkiem lat 50-tych ubiegłego wieku. Była to droga o nawierzchni gruntowej. Mieszkańcy w ramach szarwarku poprawiali nawierzchnię tej drogi, również odśnieżali, aby utrzymać ją w stanie przejezdnym. W latach 80-tych Gmina utwardziła materiałem kamiennym część działki najbardziej narażoną na podmakanie, sąsiadującą z łąkami. Następnie wykonywała prace polegające na koszeniu i odkrzaczaniu drogi oraz niwelacji jej nawierzchni. Droga stanowiła dojazd do pól, łąk, domostw oraz sąsiednich Gierczyc. Z dokonanych ustaleń wynika zatem, że powyższy majątek służył celom publicznym, tak więc stanowił majątek gromadzki. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. Nr 28, poz. 169, z późn. zm.), starosta ustala, stosownie do przepisów art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, decyzję wydaje się biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tego względu decyzja ma charakter deklaratoryjny, co oznacza że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadczają jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy (por. wyroki NSA z dnia 22.09.1995 r. SA/Kr 2717/94, ONSA4/96 poz. 157, NSA z dnia 20.09.1995 r. II SA/Łd 1281/95 nie publ.). Mienie gromadzkie w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy obejmuje nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, inne niż wspólnoty gruntowe wymienione w ust. 1, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie tej ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Według definicji zawartej w § 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkiem oraz trybu jego zbywania (Dz.U. Nr 64, poz. 303 z późn. zm.) za mienie gromadzkie rozumie się mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe. Przez dawne gromady należy zaś rozumieć gromady istniejące w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. (§ 1 pkt 3). Sytuacja prawna mienia gromadzkiego uległa zasadniczej zmianie z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 roku o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz.U. z 1954 r., Nr 43, poz. 191). Ustawa ta w miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzyła nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi (art. 1), a gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach (art. 4). Mieszkańcom dotychczasowych gromad zagwarantowano nienaruszalność indywidualnie im przysługujących praw (art. 38). Na tle ww. ustawy wskazywano w doktrynie, że utworzenie gromad jako jednostek podziału administracyjnego wsi spowodowało, iż przestał w sensie prawnym istnieć dotychczasowy podmiot własności mienia gromadzkiego.

Odpowiednikiem dawnej gromady stała się wieś, która nie miała osobowości prawnej, ani zakresu zadań publicznych, a zatem nie mogła stać się następczynią gromady w zakresie praw majątkowych. Właścicielami mienia nie stali się również mieszkańcy wsi, którzy nigdy przedtem nimi nie byli. Jednocześnie przyjęto, że po reformie z 1954 roku, pomimo braku wyraźnej deklaracji ustawowej, mienie gromadzkie stało się własnością Państwa. Poręczenie z art. 38 ustawy odnosiło się tylko do tej części mienia, które stanowiło majątek członków dawnej gromady, a nie majątek gromady jako osoby prawnej. Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz.U. z 1958r., Nr 5, poz. 16) nie wniosła do sytuacji prawnej mienia gromadzkiego żadnych zmian, a jedynie powierzyła zarząd tym majątkiem gromadzkiem radom narodowym. Ustawa ta przewidywała bowiem, że dotychczasowe mienie gromadzkie staje się mieniem gminnym i choć nie zawierała wyraźnego postanowienia, że mienie gromadzkie stało się mieniem państwowym, to mienie to traktowała jako własność Państwa, pozostającą w dyspozycji organów władzy państwowej - gromadzkich rad narodowych. Również w doktrynie i orzecznictwie dominował pogląd, iż mienie gromadzkie zarządzane przez gromadzkie rady narodowe stanowiło własność ogólnonarodową (szeroko na ten temat: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24.10.2001r., III CKN 430/00, OSNC 2002/9/111; zob. ponadto m.in. postanowienie SN z dnia 18.11.1966r. I CR 629/66, LexPolonica nr 356814; orzeczenie SN z dnia 26.03.1960r., 1 CR 535/59, OSN 1961/III/73). W świetle powyższego należy stwierdzić, że wskutek reformy z 1954 roku doszło do przejścia majątku (mienia) gromadzkiego na własność Państwa, a zasadę tę potwierdziły dalsze ustawowe unormowania, m.in. o radach narodowych. Zasadę powyższą należy zatem odnieść również do gruntów wydzielonych m.in. pod drogi przeznaczone do powszechnego użytkowania (zob. uchwała SN z dnia 27.06.1984r., III CZP 32/84, OSNCP 1985/1/13). W niniejszym stanie faktycznym w dokumentacji geodezyjnej wskazanej powyżej, potwierdza się przyjęta zasada, że mienie gromadzkie zarządzane było przez gromadzkie rady narodowe, dlatego przemawia to za faktem, że było do mienie dawnych gromad. Ponadto dla ustalenia czy przedmiotowe nieruchomości stanowiły mienie gromadzkie na dzień 5 lipca 1963 r. niezbędne jest wykazanie, że do 1954 r. były one mieniem gromad mających osobowość prawną i będących podmiotami praw i obowiązków, a nie będących jednostkami samorządu terytorialnego oraz przed 5 lipca 1963 r. były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Wobec braku tytułu nabycia przez gromadę spornych nieruchomości oraz braku dokumentacji geodezyjnej określającej powierzchnię i przebieg granic w dacie przed 5.07.1963 r. organ celem ustalenia stanu faktycznego zobowiązany był do przeprowadzenia postępowania dowodowego, wykorzystując zgodnie z art. 75 k.p.a. dowody, które mogą przyczynić się do wyjaśnienia sprawy i nie są sprzeczne z prawem. Do takich środków dowodowych powołany wyżej przepis zalicza m.in. dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych oraz oględziny. Zeznania świadków i stron postępowania, co do przebiegu i granic, w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzają na datę 5.07.1963 r. istnienie przedmiotowych gruntów jako ogólnodostępnych i służących mieszkańcom wsi i właścicielom przyległych do nich pól. Brak dokumentacji dotyczącej okresu przed ww. datą nie może przekreślać ustawowej kompetencji starosty do uznania konkretnych nieruchomości za mienie gromadzkie, w sytuacji gdy fakt, że stanowią one takie mienie można wykazać innymi środkami. Jednocześnie podnieść należy, że w istniejącym porządku prawnym, wydanie przez starostę decyzji w trybie art. 8 ust. 1 ustawy, nie pozbawia stron możliwości dochodzenia swych praw w postępowaniu cywilnym, w razie sporów własnościowych. Biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji decyzji.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Świętokrzyskiego w Kielcach za pośrednictwem Starosty Opatowskiego w terminie 14 dni od daty wywieszenia na tablicy ogłoszeń. Zgodnie z art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Starosty Opatowskiego. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. W przypadku złożenia przez stronę oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do odwołania od decyzji stronie nie przysługuje prawo do odwołania się ani złożenia skargi do sądu administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Opatów, 28.10.2019 r.

G-II.6847.131.2019.SP

INFORMACJA

Starosta Opatowski w Opatowie informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Opatowie przy ul. Sienkiewicza 17 (II piętro) w dniu 23.10.2019 r. zamieszczony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, przeznaczonych do sprzedaży w 2019 r. Ponadto wykaz został opublikowany na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Opatowie oraz Wojewody Świętokrzyskiego w Biuletynie Informacji Publicznej.

Listopad 2019							DYŻUR PEŁNI APTEKA	
Nr	PN	WT	ŚR	CZ	PT	SB	ND	
44					1	2	3	Apteka „ZDROWIE”, Opatów, ul. H. Sienkiewicza 54 (od ul. Kopernika)
45	4	5	6	7	8	9	10	Apteka mgr Jolanta Dorobek, Opatów, ul. Szeroka 2/8
46	11	12	13	14	15	16	17	PZF „CEFARM KIELCE” S.A., Opatów, Pl. Obrońców Pokoju 22
47	18	19	20	21	22	23	24	Apteki Polskie, mgr Kasprzyk Sp. J., Opatów, ul. Szeroka 2/32
48	25	26	27	28	29	30		Apteka „MEDYK”, Opatów, ul. Szeroka 8

Apteka	Telefon	Godziny otwarcia	Jeśli pełni dyżur, apteka czynna
PZF „CEFARM KIELCE” S.A. Pl. Obrońców Pokoju 22, 27-500 Opatów	tel. 15 868-22-00	pn-pt: 08:00-19:00 sb: 08:00-12:00	do 22:00
Apteka „ZDROWIE” sp. z o.o. ul. Henryka Sienkiewicza 54, 27-500 Opatów	tel. 15 832-01-77	pn-pt: 07:00-20:30 sb: 07:30-20:00 nd: 09:00-20:00	do 22:00
Apteki Polskie mgr Kasprzyk Sp. J. ul. Szeroka 2/32, 27-500 Opatów	tel. 15 868-22-71	pn-pt: 07:00-20:00 sb: 07:00-15:00 nd: 8:00-14:00	do 22:00
Apteka mgr Jolanta Dorobek ul. Szeroka 2/8, 27-500 Opatów	tel. 15 868-48-00	pn-pt: 07:30-19:00 sb: 07:30-14:00	do 22:00
Apteka „MEDYK” ul. Szeroka 8, 27-500 Opatów	tel. 15 868-43-80	pn-pt: 08:00-19:30 sb: 08:00-19:00	do 22:00

Tradycje kulinarne



W tym numerze „Kuriera Opatowskiego” prezentujemy przepis na domową szarlotkę, nadesłany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Olszownicy. Historia tego ciasta sięga początków XIX-wiecznej Francji. Początkowo było ono serwowane wśród arystokracji. Współcześnie pieczona jest w różnych wariantach, jednak głównym i niezmiennym składnikiem są jabłka. Każda gospodyni posiada swój unikatowy przepis na szarlotkę.

SKŁADNIKI:

Ciasto:

3 szkl. mąki pszennej,
1/2 szkl. cukru,
2 jajka,
2/3 kostki margaryny,
1/4 szkl. śmietany kwaśnej,
1/2 łyżeczki proszku do pieczenia.

Nadzienie jabłkowe:

około 1 kg jabłek,
1 łyżeczka cynamonu,
1/2 szkl. cukru.

WYKONANIE:

Składniki na ciasto zagniatamy w misce na jednolitą masę, następnie przez około godzinę schładzamy w lodówce. Dzielimy na połowy, jedną rozwałkujemy, wykładamy na dno formy (25x36), podpiekamy ok.10-15 minut w 180°C. W tym czasie jabłka obieramy, a następnie kroimy w niezbyt drobną kostkę. Dodajemy cynamon i cukier. Jeśli jabłka są słodkie można zmniejszyć ilość cukru. Wszystko mieszamy, a następnie wykładamy masę jabłeczną na podpieczony spód i przykrywamy rozwałkowaną drugą częścią ciasta. Pieczemy 50 minut w 180°C.

RADA:

Jeśli jabłka są soczyste dobrze jest zastąpić 1/2 szkl. mąki tortowej połową szkl. mąki krupczatki.

Życzymy smacznego,
Koło Gospodyń Wiejskich z Olszownicy



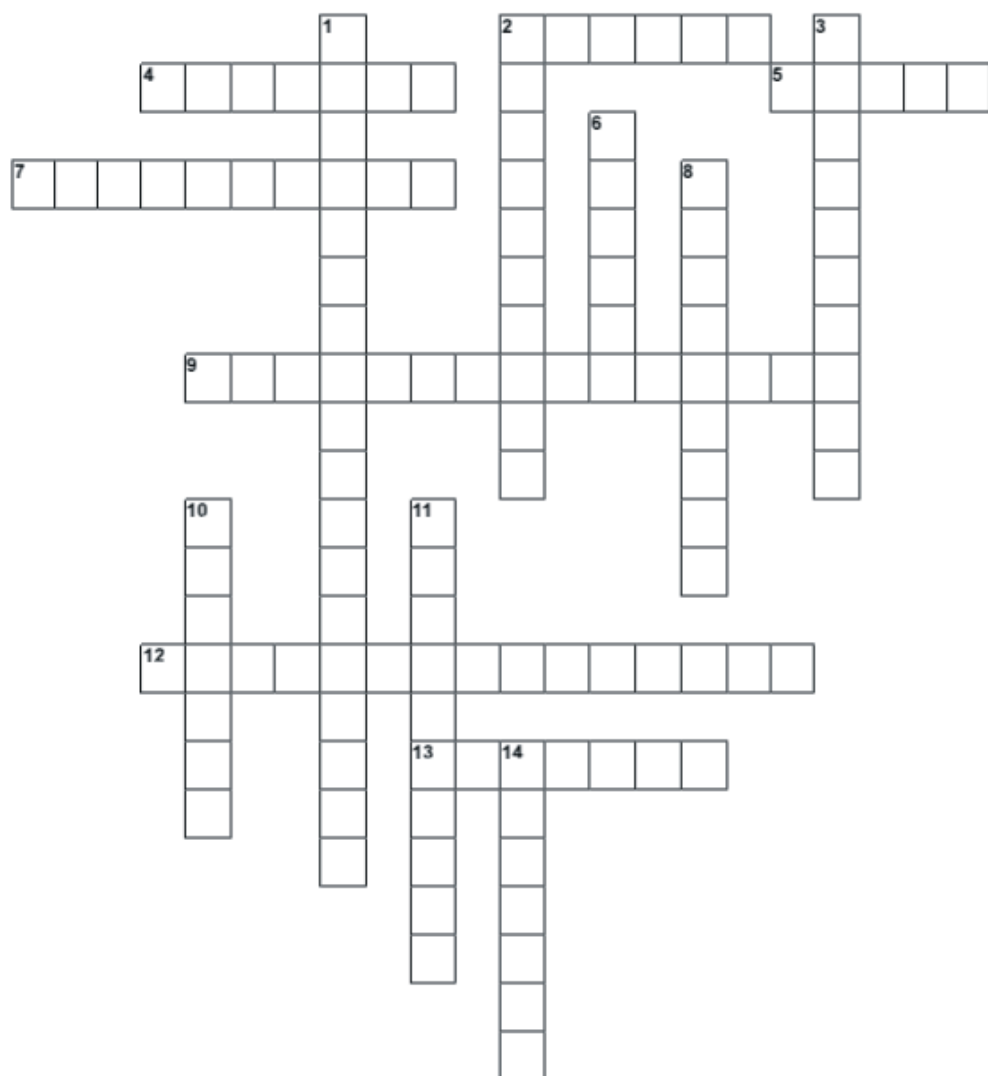
Koło Gospodyń Wiejskich z Olszownicy

Prosimy naszych czytelników i koła gospodyń wiejskich o nadsyłanie przepisów kulinarnych wraz ze zdjęciami na adres e-mail: promocja@opatow.pl. Najlepsze z nich zamieścimy w naszej gazecie.

Zagadka fotograficzna. Co to za miejsce?



W każdym numerze Kuriera Opatowskiego będziemy prezentować zdjęcia przedstawiające ciekawe miejsce w naszym powiecie, a Państwa zadaniem będzie odgadnięcie gdzie się ono znajduje. Zainteresowanych prosimy o kontakt redakcją. promocja@opatow.pl.



Poziomo:

2. Popularny opatowski cukierek
4. Najstarsza część Opatowa
5. Skąd pochodził św. Marcin, patron kolegiaty w Opatowie?
7. Opatowscy „braciszkwowie”
9. Jaką nazwę nosi płaskorzeźba na nagrobku Krzysztofa Szydłowieckiego?
12. Polski chłop, kosynier, patron opatowskiej szkoły
13. W jakiej miejscowości znajdują się ruiny zamku ze słynną basztą?

Pionowo:

1. Rocznice 500-lecia jakiego dokumentu w 2019 roku świętowano w Opatowie?
2. Największa budowla pałacowa w Europie przed powstaniem Wersalu
3. Urodził się w Małoszycach
6. Jednostka administracyjna, której stolicą jest Opatów?
8. Jakim kolorem oznaczony jest Główny Szlak Świętokrzyski im. Edmunda Massalskiego?
10. Gdzie znajduje się gotycki kościół z przełomu XIV i XV w. pw. św. Idziego?
11. Najwyższy szczyt Pasma Jeleniowskiego
14. Święto plonów inaczej